Rok XII Wyd. B. Katowice, środa dnia 23-go czerwca 1937 roku

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 58 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym są słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,30).

Zajście z „Leipzigiem"

przekreśla zbliżenie angielsko-niemieckie

Anglia nie zaprosi po raz drugi v. Neuratha — Widmo zerwania układu o nieinterwencji!

LONDYN. Narada przedstawicieli 4 mocarstw pod przewodnictwem min. Edena trwała przeszło dwie godziny. Ogłoszony po naradzie komunikat stwierdza, że nie osiągnięto ostatecznego porozumienia co do incydentu z krążownikiem „Leipzig" i że wobec tego ustalono, iż ambasadorowie ponownie zwrócą się do swych rządów o instrukcje.

W uzupełnieniu tego komunikatu półurzędowego stwierdzają, że impas trwa w dalszym ciągu i widoki porozumienia są bardzo nikłe. Co do stanowiska Niemiec potwierdza się, iż Rzesza rzeczywiście zażądała wspólnej demonstracji flot 4 mocarstw, lecz nie zewnątrz portu w Kartagenie, a zewnątrz Walencji. Ponadto, jak twierdzą, Niemcy zaproponować miały również, aby zażądano od rządu hiszpańskiego oddania pod nadzór 4 mocarstw na czas trwania wojny domow. wszystkich łodzi podwodnych, jakimi rozporządza rząd w Walencji. Niemcy zaznaczyć miały przy tem, iż gotowe są wpłynąć na gen Franco, aby łodzie podwodne, jakie znajdują się w jego rozporządzeniu, oddał również pod kontrolę mocarstw. Koła polityczne Londynu wyrażają powątpiewanie co do możliwości dojścia do porozumienia, gdyż propozycje Niemiec uważane są tu za nie do przyjęcia. Ponadto w kołach brytyjskich panuje zniechęcenie w stosunku do Niemiec ze względu na formę, jaką wybrała Rzesza, odkładając wizytę barona von Neuratha. Po otrzymaniu wiadomości, iż wizyta muszalec odroczeniu, ponieważ obecność von Neuratha w Berlinie w ciągu tego tygodnia ze względu na sprawy, związane z kwestią „Leipzig'u", jest niezbędna, min. Eden odbył dłuższą konferencję z premierem Chamberlainem. W wyniku tej konferencji minister Eden wysłać miał do Berlina do ambasadora W. Brytanii telegraficznie polecenie skomunikowania się natychmiast z min. Neurathem i wskazania mu, że odłożenie wizyty wywrze w brytyjskiej opinii publicznej złe wrażenie. Ambasador miał jednocześnie dać wyraz poglądu rządu brytyjskiego, że wskazany przez Niemcy powód odłożenia wizyty tak doniosły nie jest dość poważny. Mimo tego kroku brytyjskiego, rząd niemiecki nie zmienił swego stanowiska i z własnej inicjatywy ogłosił w poniedziałek po południu w Berlinie komunikat, zawiadamiający, że wizyta von Neuratha w Londynie została odroczona. W kołach brytyjskich oświadczają, że w tych warunkach wydaje się mało prawdopodobne, aby W. Brytania ponowiła swe zaproszenie.

Naogół koła londyńskie zapatrują się na sytuację dość pesymistycznie, zwłaszcza dla tego, że istnieją obawy, iż w razie niedojścia do porozumienia w sprawie incydentu z „Leipzig", rządy niemiecki i włoski uważać będą, iż mają ręce rozwiązane i podejmą akcję represyjną na własną rękę, co, według opinii brytyjskiej, równałoby się zerwaniu układu o nieinterwencji.

Pogoda na środę

Pogoda na ogół słoneczna o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północnych. Skłonność do burz i przelotnych deszczów. Ciepło. Słabe a na północy umiarkowane i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

Pan Prezydent powrócił z Wisły

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. powrócił wczoraj przed południem z Wisły do Warszawy.

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął w obecności p. Marszałka Śmigłego Rydza, prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i gen. Wieniawa - Długoszewskiego.

„Polonia" przypuszczalnym zwycięzcą

WARSZAWA. Pierwsze wiadomości o losach balonów, biorących udział w zawodach o puchar Gordon - Bennetta, są jeszcze bardzo skąpe.

Faworyt zawodów kpt. Burzyński na balonie „LOPP" lądował w Kośmidrach o godz. 17 w pobliżu majątku „Ławica" (powiat Międzybród).

W poniedziałek o godz. 19 m. 30 zauważono nad wsią Pawłowice pod Lesznem balon szwajcarski „Zurich III".

Trzeci balon, o którym nadeszły wiadomości, to niemiecki „Chemnitz", pilotowany przez p. Schutze i Beckera. Balon został zmuszony do lądowania przez dwa samoloty wojskowe czeskie w czasie przelotu w okolicach Pragi. Niemcy przelecieli około 780 km, nie mając więc szans na zajęcie któregoś z pierwszych miejsc.

Dotychczasowe wyniki

BRUKSELA. O godz. 18.50 we wtorek nadeszły już wiadomości o lądowaniu 9 balonów. Trzech najgroźniejszych konkurentów: kpt. Janusz na Polonii, Belg Demuyter na Belgica i Niemiec Goetze na Alfredzie Hindenbrandt, znajduje się natomiast w dalszym ciągu w powietrzu. Polonia kpt. Janusza widziana była po raz ostatni w poniedziałek o godz. 20 nad Pardubicami, a więc o 1100 km od Brukseli. Tym samym znajduje się ona znacznie dalej, niż balony których klasyfikację tu podajemy.

1) Zurich III pilot Tilgenkamp (Szwajcarja) 880 km wylądował w Polsce.
2) LOPP pilot kpt. Burzyński i por. Kobiański 870 km. wylądowali w Polsce.
3) Warszawa, kpt. Hynek i inż. Janik wylądowali nad granicą niemiecką 820 km.
4) Bruxelles pilot Guasin 795 klm wylądowali w Czechosłowacji
5) Le Plus Beau des Sport, pilot Dolfuss 710 km. wylądował w Czechosłowacji.
6) Chemnitz pilot Schuetze 700 klm wylądował w Czechosłowacji.
7) Sachsen pilot Schaffer. 700 km. wylądował w Czechosłowacji
8) Kapitan van Huysse pilot kpt Thennard wylądował w Niemczech 690 klm.
9) Aeroklub de France pilot Crombez. 580 km. wylądował w Czechosłowacji.

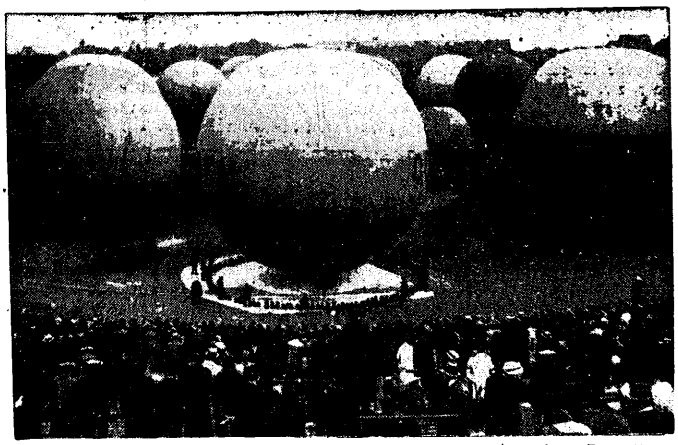

Przed startem balonów w Brukseli w zawodach o puchar Gordon - Bennetta.

Waszyngton wysyła wojsko

na teren strajkowy

YOUNGSTOWN. Gubernator Davey wysłał 4.800 członków gwardii narodowej na tereny przemysłowe, objęte strajkiem. Wysyłka wojsk nastąpiła na żądanie Charles Tafta, prezesa komitetu arbitrażowego. O zamierzonej wysyłce gwardii gubernator poinformował prezydenta Roosevelta, który decyzję tę aprobował.

Socjaliści przeciw rządowi Chautempsa

PARYŻ. Stały komitet partji socjalistycznej SFIO obradował w poniedziałek wieczorem. Zastanawiano się nad sytuacją polityczną. Żadnych uchwał nie powzięto, wobec tego dziś ma się rozpocząć rada narodowa partji.

PARYŻ. Debaty rady narodowej partji socjalistycznej przeciągną się, być może dłużej, niż przewidywano. Sądząc z ech, jakie przedostały się na zewnątrz, dość znaczna część członków rady jest przeciwna udziałowi socjalistów w rządzie, kierowanym przez przedstawicieli radykałów społecznych. W każdym razie, jak powszechnie uważają b. premier Blum będzie musiał dokonać większego wysiłku, aby przeprowadzić swą tezę.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD RZĄDU

PARYŻ. „Oeuvre" podaje przypuszczalną listę gabinetu w następującym składzie: prezes rady ministrów — Chautemps, ministrowie stanu: Paul Faure (bez zmiany) Paul Boncour Albert Sarraut, sprawiedliwości — Rucart, sprawy zagraniczne — Delbos (bez zmiany), wojna — Daladier (bez zm.), marynarka wojenna — Campinchi lotnictwo — Cot (bez zm.), sprawy wewnętrzne — Dormoy, finanse — Palmade lub Georges Bonnet, handlu — Bastid (bez zm.) praca — Lebas lub Drossard, rolnictwo — Bonet (bez zm.) kolonje — Boutet (bez zm.), emerytury — Rivière (bez zm.), budżet — Lagrange (bez zm.) zdrowie — Dezarnaulds.

Atak roju pszczół na wycieczkę

90 osób odwieziono do szpitala

RYGA. W pobliżu Kowna onegdaj miał miejsce rzadko notowany wypadek. Na idącą tam wycieczkę napadł rój pszczół, wywołując straszną panikę. Wszelka walka z owadami była bezskuteczna. Strumienie wody, puszczane z hydrantów przybyłej na pomoc straży ogniowej, też nie odniosły żadnego skutku. Dopiero sprowadzony na miejsce wypadku pszczelarz opanował sytuację, zabierając pszczoły do ula. Skutki napadu owodów były smutne. 90 osób odwieziono do szpitala.

Rok XII Wyd. B. Katowice, środa dnia 23-go czerwca 1937 roku

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 58 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym są słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,30).

Zajście z „Leipzigiem"

przekreśla zbliżenie angielsko-niemieckie

Anglia nie zaprosi po raz drugi v. Neuratha — Widmo zerwania układu o nieinterwencji!

LONDYN. Narada przedstawicieli 4 mocarstw pod przewodnictwem min. Edena trwała przeszło dwie godziny. Ogłoszony po naradzie komunikat stwierdza, że nie osiągnięto ostatecznego porozumienia co do incydentu z krążownikiem „Leipzig" i że wobec tego ustalono, iż ambasadorowie ponownie zwrócą się do swych rządów o instrukcje.

W uzupełnieniu tego komunikatu półurzędowego stwierdzają, że impas trwa w dalszym ciągu i widoki porozumienia są bardzo nikłe. Co do stanowiska Niemiec potwierdza się, iż Rzesza rzeczywiście zażądała wspólnej demonstracji flot 4 mocarstw, lecz nie zewnątrz portu w Kartagenie, a zewnątrz Walencji. Ponadto, jak twierdzą, Niemcy zaproponować miały również, aby zażądano od rządu hiszpańskiego oddania pod nadzór 4 mocarstw na czas trwania wojny domow. wszystkich łodzi podwodnych, jakimi rozporządza rząd w Walencji. Niemcy zaznaczyć miały przy tem, iż gotowe są wpłynąć na gen Franco, aby łodzie podwodne, jakie znajdują się w jego rozporządzeniu, oddał również pod kontrolę mocarstw. Koła polityczne Londynu wyrażają powątpiewanie co do możliwości dojścia do porozumienia, gdyż propozycje Niemiec uważane są tu za nie do przyjęcia. Ponadto w kołach brytyjskich panuje zniechęcenie w stosunku do Niemiec ze względu na formę, jaką wybrała Rzesza, odkładając wizytę barona von Neuratha. Po otrzymaniu wiadomości, iż wizyta muszalec odroczeniu, ponieważ obecność von Neuratha w Berlinie w ciągu tego tygodnia ze względu na sprawy, związane z kwestią „Leipzig'u", jest niezbędna, min. Eden odbył dłuższą konferencję z premierem Chamberlainem. W wyniku tej konferencji minister Eden wysłać miał do Berlina do ambasadora W. Brytanii telegraficznie polecenie skomunikowania się natychmiast z min. Neurathem i wskazania mu, że odłożenie wizyty wywrze w brytyjskiej opinii publicznej złe wrażenie. Ambasador miał jednocześnie dać wyraz poglądu rządu brytyjskiego, że wskazany przez Niemcy powód odłożenia wizyty tak doniosły nie jest dość poważny. Mimo tego kroku brytyjskiego, rząd niemiecki nie zmienił swego stanowiska i z własnej inicjatywy ogłosił w poniedziałek po południu w Berlinie komunikat, zawiadamiający, że wizyta von Neuratha w Londynie została odroczona. W kołach brytyjskich oświadczają, że w tych warunkach wydaje się mało prawdopodobne, aby W. Brytania ponowiła swe zaproszenie.

Naogół koła londyńskie zapatrują się na sytuację dość pesymistycznie, zwłaszcza dla tego, że istnieją obawy, iż w razie niedojścia do porozumienia w sprawie incydentu z „Leipzig", rządy niemiecki i włoski uważać będą, iż mają ręce rozwiązane i podejmą akcję represyjną na własną rękę, co, według opinii brytyjskiej, równałoby się zerwaniu układu o nieinterwencji.

Pogoda na środę

Pogoda na ogół słoneczna o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północnych. Skłonność do burz i przelotnych deszczów. Ciepło. Słabe a na północy umiarkowane i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

Pan Prezydent powrócił z Wisły

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. powrócił wczoraj przed południem z Wisły do Warszawy.

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął w obecności p. Marszałka Śmigłego Rydza, prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i gen. Wieniawa - Długoszewskiego.

„Polonia" przypuszczalnym zwycięzcą

WARSZAWA. Pierwsze wiadomości o losach balonów, biorących udział w zawodach o puchar Gordon - Bennetta, są jeszcze bardzo skąpe.

Faworyt zawodów kpt. Burzyński na balonie „LOPP" lądował w Kośmidrach o godz. 17 w pobliżu majątku „Ławica" (powiat Międzybród).

W poniedziałek o godz. 19 m. 30 zauważono nad wsią Pawłowice pod Lesznem balon szwajcarski „Zurich III".

Trzeci balon, o którym nadeszły wiadomości, to niemiecki „Chemnitz", pilotowany przez p. Schutze i Beckera. Balon został zmuszony do lądowania przez dwa samoloty wojskowe czeskie w czasie przelotu w okolicach Pragi. Niemcy przelecieli około 780 km, nie mając więc szans na zajęcie któregoś z pierwszych miejsc.

Dotychczasowe wyniki

BRUKSELA. O godz. 18.50 we wtorek nadeszły już wiadomości o lądowaniu 9 balonów. Trzech najgroźniejszych konkurentów: kpt. Janusz na Polonii, Belg Demuyter na Belgica i Niemiec Goetze na Alfredzie Hindenbrandt, znajduje się natomiast w dalszym ciągu w powietrzu. Polonia kpt. Janusza widziana była po raz ostatni w poniedziałek o godz. 20 nad Pardubicami, a więc o 1100 km od Brukseli. Tym samym znajduje się ona znacznie dalej, niż balony których klasyfikację tu podajemy.

1) Zurich III pilot Tilgenkamp (Szwajcarja) 880 km wylądował w Polsce.
2) LOPP pilot kpt. Burzyński i por. Kobiański 870 km. wylądowali w Polsce.
3) Warszawa, kpt. Hynek i inż. Janik wylądowali nad granicą niemiecką 820 km.
4) Bruxelles pilot Guasin 795 klm wylądowali w Czechosłowacji
5) Le Plus Beau des Sport, pilot Dolfuss 710 km. wylądował w Czechosłowacji.
6) Chemnitz pilot Schuetze 700 klm wylądował w Czechosłowacji.
7) Sachsen pilot Schaffer. 700 km. wylądował w Czechosłowacji
8) Kapitan van Huysse pilot kpt. Thonnard wylądował w Niemczech 690 klm.
9) Aeroklub de France pilot Cromber. 580 km. wylądował w Czechosłowacji.

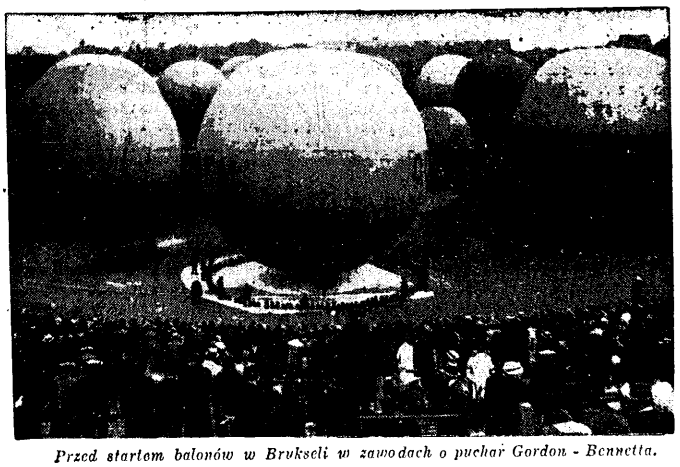

Przed startem balonów w Brukseli w zawodach o puchar Gordon - Bennetta.

Waszyngton wysyła wojsko

na teren strajkowy

YOUNGSTOWN. Gubernator Davey wysłał 4.800 członków gwardii narodowej na tereny przemysłowe, objęte strajkiem. Wysyłka wojsk nastąpiła na żądanie Charles Tafta, prezesa komitetu arbitrażowego. O zamierzonej wysyłce gwardii gubernator poinformował prezydenta Roosevelta, który decyzję tę aprobował.

Socjaliści przeciw rządowi Chautempsa

PARYŻ. Stały komitet partji socjalistycznej SFIO obradował w poniedziałek wieczorem. Zastanawiano się nad sytuacją polityczną. Żadnych uchwał nie powzięto, wobec tego dziś nie się rozpocząć rada narodowa partji.

PARYŻ. Debaty rady narodowej partji socjalistycznej przeciągną się, być może dłużej, niż przewidywano. Sądząc z ech, jakie przedostały się na zewnątrz, dość znaczna część członków rady jest przeciwna udziałowi socjalistów w rządzie, kierowanym przez przedstawiciela radykałów społecznych. W każdym razie, jak powszechnie uważają b. premier Blum będzie musiał dokonać większego wysiłku, aby przeprowadzić swą tezę.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD RZĄDU

PARYŻ. „Oeuvre" podaje przypuszczalną listę gabinetu w następującym składzie: prezes rady ministrów — Chautemps, ministrowie stanu: Paul Faure (bez zmiany) Paul Boncour Albert Sarraut, sprawiedliwości — Rucart, sprawy zagraniczne — Delbos (bez zmiany), wojna — Daladier (bez zm.), marynarka wojenna — Campinchi lotnictwo — Cot (bez zm.), sprawy wewnętrzne — Dormoy, finanse — Palmade lub Georges Bonnet, handlu — Bastid (bez zm.) praca — Lebas lub Drossard, rolnictwo — Bonet (bez zm.) kolonje — Boutet (bez zm.), emerytury — Rivière (bez zm.), budżet — Lagrange (bez zm.) zdrowie — Dezarnaulds.

Atak roju pszczół na wycieczkę

90 osób odwieziono do szpitala

RYGA. W pobliżu Kowna onegdaj miał miejsce rzadko notowany wypadek. Na idącą tam wycieczkę napadł rój pszczół, wywołując straszną panikę. Wszelka walka z owadami była bezskuteczna. Strumienie wody, puszczane z hydrantów przybyłej na pomoc straży ogniowej, też nie odniosły żadnego skutku. Dopiero sprowadzony na miejsce wypadku pszczelarz opanował sytuację, zabierając pszczoły do ula. Skutki napadu owodów były smutne. 90 osób odwieziono do szpitala.

Związek Młodej Polski

powołuje płk Koc do zorganizowania młodzieży w OZN.

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 17,30 płk. Adam Koc wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

„OZN. zorganizuje wszystkie siły twórcze narodu, które budować mają wielkość i potęgę Polski. Marszałek Józef Piłsudski wiekopomnym trudem swojego życia Polskę niepodległą wywalczył i ugruntował. Pracom jej i bytowi nadając znamiona wielkości i cnoty rycerskie żołnierza podniósł na oddawna nie osiągnięte wyżyny, przywracając orężowi polskiemu świetne blaski zwycięstwa. W duszach polskich niszczył małość i zło, a obóz legionowo-żołnierski prowadził ku niepodległej Polsce po przez ofiarę krwi — bez kompromisów i pełen surowości w wymaganiach poświęcenia się całkowitego sprawom Ojczyzny. Po zbudowaniu wielkiego Państwa polskiego — odszedł od nas syt cierpień i trudu, z głęboką troską o przyszłość narodu i państwa polskiego. Wychował i zahartował w pracy i walkach ideową kadrę ludzi, idei państwa i narodu służących.

Wielka i potężna Polska — to testament życia i twórczości Józefa Piłsudskiego. Polska dla swej wielkości wymaga nieodzownie pracy i serca młodego pokolenia. Sprawa polska jest wieczna i odradza się nieustannie w duszach następujących po sobie pokoleń. Współczesne pokolenie młodych stoi dziś przed ogromnymi zadaniami, które godne są poświęcenia i szlachetnej ambicji.

Zadania te, to kontynuacja wysiłków i pracy nad rozbudową wielkości polski i ideowej jedności narodu. Na młodego pioniera ideowej polskiej jedności czeka wieś — jego bratnie polskie słowo winno znaleźć echo wśród murów fabrycznych. Należy wyzwolić świadomą, patriotyczną energię chłopa i robotnika polskiego, a inteligencję należy zaprawić do bujniejszej, a konsekwentnej działalności ideowej i społecznej — wzmóc siłę woli w wyznawaniu ideałów. Czas skończyć z ospałością i obojętnością".

„Z przeszłości polskiej młodzież umiała wybierać dla siebie drogi trudne i pracę twardą w służbie wielkości i honoru. Droga twarda i trudna — bo prowadząca do wielkich celów — czeka naród. Któż winien iść w pierwszym szeregu — jeśli nie młodzież? — Ta młodzież, która ma serce gorące i pragnie dumnie ofiarnej służby... i pragnie czynem stwierdzić, że jest nieodrodnym pokoleniem dawnych bohaterskich generacyj.

We wspólnym ofiarnym marszu tych, którzy walczyli już, oraz tych młodych, którzy walczyć i pracować dla Polski będą musieli jeszcze długie lata, realizować się będzie moc i wielkość narodu i Państwa polskiego".

Wobec powyższego zarządzam:

a) przeprowadzając myśl Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza o konieczności osiągnięcia jedności narodu, powołuję dla zorganizowania prac młodego pokolenia Związek Młodej Polski.

b) Ze względu na ważność prac Związku obejmuję jego kierownictwo osobiście a stanowisko zastępcy powierzam Jerzemu Rutkowskiemu".

(—) Płk. Adam Koc

Po Płk. Kocu wygłosił programowe przemówienie p. Rutkowski przedstawiając podstawy ideowo-polityczne Związku.

TOKIO. Dziennik Asari" podaje uzyskaną z prywatnych źródeł wiadomość o dokonanym jakoby w Moskwie aresztowaniu Litwinowa

Sprawa morderstwa w Częstochowie

Dwie wersje mało do siebie podobne

Sprawa zabójstwa tragarza Barana przez Joska Pędraka, która poprzedziła ostatnie zajścia antyżydowskie w Częstochowie,

PRZEDSTAWIA SIĘ WEDLE JEDNEJ RELACJI NASTĘPUJĄCO:

Krytycznego dnia 19 bm. około godz. 9-tej rano kilku chłopców kręcących się zwykle koło dworca w poszukiwaniu zarobku, grało w karty na ul. Dwernickiego obok sklepu żelaznego Zelwera.

W pewnej chwili na progu sklepu stanął syn właściciela, 18-letni Abram Zelwer, z którym chłopcy zaczęli się przekomarzać. Po chwili nadszedł od strony Alei z wózkiem dwukołowym ręcznym tragarz Stefan Baran, który potrącił przypadkowo, bądź żartem, dyszlem młodego Zelwera.

Zelwer krzyknął na Barana, który począł go w dość ostrych słowach wysyłać do Palestyny Na tę scenę nadszedł Josek Pędrak w towarzystwie Fajwla Kożucha, woźnicy, ubranego w jarmułkę.

Pędrak zapytał Zelwera:

— Co chce od ciebie ten szajgec?

Poczem zaproponował Zelwerowi, że go odprowadzi do Alei, a jednocześnie zaczął groźnie przyglądać się Baranowi.

Na to Baran zapytał Pędraka: — Dlaczego się gapisz? — I dodał do tego dosadny epitet. Wówczas Pędrak sięgnął do pasa, na którym miał zawieszony w pochwie skórzanej rewolwer i wyjął go

Widząc to Baran, zdjął zwyczajem bokserów marynarkę, uważając to za żart. Trzeba bowiem wyjaśnić, że Baran był sportowcem, a jako lekkoatleta nieraz odnosił zwycięstwa.

Pędrak zarepetował broń, co widząc Baran, włożył z powrotem marynarkę.

— Acha — powiedział Pędrak — ty się boisz, chodzi ci o twoją skórę.

Sprowokowany tem powiedzeniem Baran począł rzucać w kierunku Pędraka kamieniami, nie trafiając jednak.

Pędrak cofał się tyłem z rewolwerem w ręku, wołając:

— Odejdź, bo będę strzelał!

Jednocześnie jeden z chłopców krzyknął do Barana:

— Ty frajerze, głupi, boisz się żyda ze strażakiem!

Wówczas Baran rzucił ponownie kamieniem, ale zanim kamień upadł na ziemię, padł strzał z rewolweru Pędraka.

Kula trafiła Barana w pierś, przebijając serce i płuca na wylot. Krew rzuciła się ustami. Stąd wersja o strzale w usta.

Śmierć nastąpiła natychmiast.

Natychmiast po zbrodni, Pędrak zaczął uciekać w stronę Alei i tu schwytał go nadbiegający na odgłos strzału od strony Alei uliczny sprzedawca obrazów, Hebdzyński. Wyrwał on mordercy rewolwer i obezwładnił go. Wkrótce nadbiegła policja, która mordercę odprowadziła do komisariatu.

WEDŁUG DRUGIEJ RELACJI MIAŁO ZAŚ BYĆ TAK:

Rzeźnik Josek Pędrak wynajął przed dworcem kolejowym tragarza Barana z wózkiem celem przewiezienia mięsa, które miało rzekomo pochodzić z nielegalnego uboju. Na ulicy Wały Dwernickiego Pędrak oświadczył, że rezygnuje z usług Barana. Wtedy Baran zażądał zapłaty za odbyty kurs i na tym tle doszło do starcia. W pewnej chwili Baran schylił się po kawałek tynku z muru, a wtedy Pędrak dobył z kieszeni rewolweru i strzelił do Barana, trafiając go w usta. Kula przeszła na wylot, Baran upadł na twarz, a wtedy zbrodniarz dał do leżącego jeszcze jeden strzał, poczem rzucił się do ucieczki w kierunku alei. Ponieważ zajście to miało miejsce obok postoju dorożek przy moście kolejowym, dorożkarze rzucili się w pościg za Żydem i ujęli go. Równocześnie dającego słabe oznaki życia. Barana przewieziono do pobliskiego szpitala Najśw. Marii Panny, gdzie po kilku minutach zmarł

Dziś zamknięcie nadzwyczajnej sesji Sejmu

WARSZAWA (tel. wł.) W dniu wczorajszym obradowała sejmowa komisja oświatowa nad poprawkami, wprowadzonymi przez Senat do noweli do ustawy akademickiej oraz do projektu ustawy o PAL'u. Prawie bez dyskusji sejmowa komisja oświatowa przyjęła wszystkie poprawki senackie. Obydwie te ustawy znajdą się na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu dzisiejszym, który wobec wyczerpania porządku obrad bieżącej sesji nie zawiera żadnych innych punktów.

Marszałek Senatu zawiadomił specjalnym pismem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zakończeniu prac Senatu nad projektami ustaw, które stanowiły zgodnie z rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zwołującym nadzwyczajną sesję parlamentarną przedmiot obrad tej sesji. Dzisiaj nastąpi zakończenie pracy w Sejmie, po czym, przypuszczalnie jeszcze w dniu dzisiejszym Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisze dekret zamykający nadzwyczajną sesję Sejmu.

Zwołanie następnej sesji sejmowej, również nadzwyczajnej — spodziewane jest — jak to już pisaliśmy w drugiej połowie lipca, a przypuszczalnie około 18 lipca, celem załatwienia spraw, wynikłych z wygaśnięcia Konwencji Genewskiej.

Naczelnicy pruskiej Bekenntniskirche w więzieniu

BERLIN. Dokonano tu licznych aresztowań księży i działaczy ewangelickich z łona t. zw. „Bekenntniskirche". Znajdują się wśród nich, jak słychać, niemal wszyscy członkowie instancji naczelnej tego kościoła t. zw. „Preussischer Bruderrat". Lokal biurowy „Bruderratu" opieczętowano. Sprawy finansowe gminy kościelnej przeszły pod całkowity zarząd władz państwowych.

Nacisk władz w dziedzinie totalnego wychowania młodzieży doprowadził m. in. w Berlinie do aresztowania opornego inspektora szkolnego. Młodzieży akademickiej zakazano odwiedzania odczytów i zebrań „Bekenntniskirche".

Mussolini łagodzi zatarg między Watykanem a Rzeszą

CITTA DEL VATICANO. Ostatnie przemówienie bawarskiego ministra spraw wewnętrznych i wyznań Wagnera w sprawie zamknięcia kolegiów religijnych dołączone zostało do listy dokumentów, które Stolica Apostolska zbiera obecnie w celu ewentualnego ogłoszenia w związku z kwestią naruszenia przez Rzeszę konkordatu. Przemówienie to jednak nie wywołało żadnej szczególnej reakcji, a organ Watykanu „Osservatore Romano" nie czyni na ten temat żadnej wzmianki. Włoskie dzienniki katolickie przedstawiają mowę Wagnera jako pojednawczą, podkreślając ustęp, w którym minister stwierdza pragnienie narodowych socjalistów dojścia z Kościołem do modus vivendi. To stanowisko prasy, inspirowanej przez ambasadę włoską przy stolicy apostolskiej, jest wyrazem wysiłków włoskich, mających na celu uniknięcie pogłębienia konfliktu pomiędzy Rzeszą a Stolicą Świętą.

CITTA DEL VATICANO. Dobrze poinformowane koła katolickie ostrzegają przed wszelkimi informacjami, dotyczącymi decyzyj, powziętych przez kongregację spraw nadzwyczajnych Kościoła, w szczególności jeśli chodzi o wiadomość, jakoby zwrócono się do gen. Franco z apelem na rzecz księży baskijskich. Wspomniane koła podkreślają, iż kardynałowie, wchodzący do kongregacji, związani są tajemnicą i że nie wydano w tej sprawie żadnego komunikatu ani urzędowego ani półurzędowego.

CYGANIE LITEWSCY CHCĄ WYBIERAĆ KRÓLA W WARSZAWIE

RYGA Cyganie, koczujący w Litwie — jak donoszą z Kowna — zwrócili się do władz litewskich z prośbą o pozwolenie na wyjazd do Warszawy celem wzięcia udziału w wyborach króla cygańskiego

OBSUWAJĄCA SIĘ ZIEMIA ZASYPAŁA 200 DOMÓW

BUENOS AIRES. Donoszą z Meksyku, że wskutek obsunięcia się ziemi w stanie Michoacan uległo doszczętnemu zniszczeniu 200 domów mieszkalnych w miasteczku Tajupajuha, liczącym 10.000 mieszkańców. Ilość zabitych dochodzi do 100. Wyrządzone szkody materialne oblicza się na około 300 tysięcy dolarów.

TRZĘSIENIE ZIEMI W LIMIE

LIMA. Odczuto tu silne trzęsienie ziemi. Zjawisko to było szczególnie wyraźne w departamencie Libertad, gdzie uległo zniszczeniu wiele domów w miejscowości Trujilo.

EKSKAIZER Z WIZYTĄ U KS. JULIANNY

DOORN B. cesarz Wilhelm odwiedził księżniczkę Julianne i ks. Bernhardta w hotelu w którym zatrzymali się oni. Jest to pierwsze spotkanie Wilhelma z następcami tronu holenderskiego

KRÓL RUMUŃSKI WYBIERA SIĘ DO BRUKSELI, PARYŻA I LONDYNU

RZYM. Agencja Stefani donosi z Bukaresztu, że według informacyi ze źródeł dobrze poinformowanych, król Karol uda się w połowie lipca w podróż incognito do Brukseli Paryża i Londynu. W czasie swego pobytu w Anglji król Karol ma wziąć udział w wielkim polowaniu organizowanym na jego cześć w Szkocji

Zdecydowana klęska Basków pod Bilbao

VITORIA. Korespondent Havasa donosi, że wojska baskijskie i hiszpańskie wojska rządowe poniosły pod Bilbao zdecydowaną klęskę, a oddziały powstańcze posuwają się naprzód w kraju Basków napotykając jedynie odosobnione ośrodki oporu. Ubiegłej nocy zajęto miejscowości Amurrio Arreta, Elodio, położone na drodze z Filadar do Miranda. Są to ośrodki przemysłowe, posiadające szczególnie duże znaczenie. W obecnej chwili cały okręg przemysłowy, położony na północ od Orduna, zdobyty został niemal bez oporu przez powstańców.

SEWILLA. Gen. Queipo de Llano oświadczył, iż na froncie biskajskim wojska rządowe, według komunikatu rządu walenckiego, wycofały się zgodnie z rozkazami na z góry przygotowane stanowiska. W rzeczywistości siły powstańcze wyparły wojska rządowe i nie może być mowy o planowym odwrocie oddziałów rządowych. Dalej generał stwierdza, że

BILBAO POWRACA DO NORMALNEGO ŻYCIA

i już od wczoraj nowa radiostacja powstańcza czynna była w mieście. Przemówienie inauguracyjne wygłosił Garcia Saachow.

Po długich i ciężkich cierpieniach opuściła nas dnia 21 czerwca 1937 r. na zawsze nasza najukochańsza dobra matka, babka, ciotka i szwagrowa

śp. Marta z Brattigów Kołłontayowa

przeżywszy lat 62.

Katowice, Gliwice, Schiltigheim-Strassburg, Bärndorf.

W głębokim smutku pogrążeni:

Eryk A. Kołłontay
Paweł Kołłontay
Annaliza z Brehmerów **Kołłontayowa**
Helena z Kołłontayów **Mattlingerowa**
Eifryda z Kołłontayów **Mattlingerowa**
Ruta z Kołłontayów **Donajska**

Dr Ch. Mattlinger
Artur Mattlinger
Czesław Donajski
Anna Brattigowa
Hilda Lissy
oraz 7 wnuków

Pogrzeb odbędzie się w najściślejszym gronie rodzinnym, Uprasza się nie składać wizyt kondolencyjnych.

„Swobody" ludności polskiej
w Niemczech w teorii i praktyce

O „swobodach", jakimi się cieszy ludność polska w Niemczech, pisze się w prasie niemieckiej przy każdej nadarzającej się okazji. Mówi się o tych swobodach zwłaszcza wtedy, kiedy chodzi o zwrócenie uwagi na ciężką jakoby sytuację Niemców w Polsce oraz o wyolbrzymienie prześladowań, terroru i wystąpień czynnych, będących podobno ich chlebem codziennym. W takich wypadkach strona niemiecka powołuje się zwykle na nieograniczoną swobodę organizowania się we wszystkich dziedzinach życia elementu polskiego w Niemczech, nadając każdemu drobnemu przejawowi życia Polaków charakter imprezy czy faktu epokowego. Rzecz prosta, że o nacisku ze strony państwa, dokonywanym równocześnie poprzez totalne, wszechobejmujące ustawodawstwo narodowo-socjalistyczne, nic się nie mówi i nic się nie pisze, traktując je jako rzecz samą przez się zrozumiałą i oczywistą.

Tymczasem właśnie **działanie tego ustawodawstwa niemieckiego ludność polska odczuwa na sobie bardzo boleśnie. Nie ma dziedziny życia, gdzieby swoboda życia Polaków w Niemczech nie była przez to ustawodawstwo ograniczona i krępowana,** oczywiście nie w sposób drastyczny, ale... zgodny z literą obowiązującego prawa. Tam, gdzie prawo wyraźnie nie precyzuje stanowiska którejś ze stron, prawa ono

Z REGUŁY INTERPRETOWANE NA NIEKORZYŚĆ POLAKÓW.

To wszystko są rzeczy, łające się poprzeć setkami przykładów. W prasie polskiej w Niemczech nie może się pojawić słowo krytyki np. w odniesieniu do poczynań administracji niemieckiej, gdyż w konsekwencji pociąga to za sobą poważne represje. Zarządzenia czy wystąpienia niższych komórek administracji można krytykować, ale — bezpośrednio u władz wyższych;

NIEDOPUSZCZALNA JEST KRYTYKA NA ŁAMACH PISMA,

gdyż stanowi to wystąpienie sprzeczne z interesami państwowymi czy narodowo-niemieckimi.

Jakżeż inaczej wygląda ta sprawa na łamach pism niemieckich w Polsce!

Ostatnio jesteśmy znowu świadkami narastania nowej

FALI WYSTĄPIEŃ ANTYPOLSKICH NA TERENIE NIEMIEC,

wystąpień skierowanych nie tylko przeciw ludności polskiej i jej przywódcom, lecz również przeciwko Polsce. Dużą uwagę poświęca się w chwili obecnej zagadnieniu polskiego posiadania na ziemi. Różnymi perfidnymi sposobami utrąca się Polaków nie tylko od zdobywania sobie nowego kawałka roli, ale **wykorzystuje się każdą okazję, by Polaką zmusić do sprzedania dotąd przezeń posiadanej ziemi.** Kilka jaskrawych z tego zakresu wystąpień zanotowano świeżo na Pograniczu Poznańskim gdzie to władze państwowe (landrat i prezes rejencji) uznały wzięcie udziału przez Polaków w przetargu przymusowym objektu rolnego za sprzeczne z interesem publicznym i nie zezwoliły na złożenie przez nich wadium!

Niemcy deklamują wciąż o „swobodach" elementu polskiego w Niemczech. Sądzimy jednak, że **ludność niemiecka w Polsce nie zgodziłaby się nigdy na zmianę swoich warunków życiowych na warunki, w jakich żyją Polacy w Niemczech!**

DZIŚ
jeszcze nabyć możesz los do I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze
KAFTALA
KATOWICE, Dyrekcyjna 2
Bielsko, Wzgórze 21
Chorzów I, Wolności 26
KAFTAL to synonim szczęścia!!!

Komu leży na sercu los naszych braci na Śląsku Zaolziańskim, niech wpłaci składkę lub ofiarę na konto „Śląskiego Komitetu Opieki Kulturalnej nad Polakami w Czechosłowacji w P. K. O. Nr 300.904."

Na marginesie

Fair play p. prezydenta Wagnera

I.

Prasa Śląska Opolskiego przynosi wiadomość, że p. gauleiter i nadprezydent Wagner wygłosił wobec dziennikarzy zagranicznych we Wrocławiu wielką mowę polityczną i prawie że akademicką. Jest to przemówienie o tyle ciekawe, że poświęcono je... charakterowi narodowemu Śląska. Oczywiście z przemówienia p. Wagnera wynika, że Śląsk, to kraj czysto niemiecki, bodaj od stworzenia świata, i że... tylko złe połączenia drogowe podtrzymywały jeszcze język polski w tym arcyniemieckim kraju. Do wywodów p. Wagnera da się świetnie zastosować znane powiedzenie: „Der Wunsch ist der Vater des Gedankens". Nie to bowiem jest ważne, ile błędów historycznych natkał w swoje przemówienie szef Niemieckiego Śląska, ale ważnym jest ten ideał niemieckości, który mu przyświeca, i do którego przy użyciu wszystkich środków będzie Śląsk podciągał.

II.

Dyskusję na temat „praojczyzn" można by prowadzić w nieskończoność, zwłaszcza, że datę początkową trudno ustalić po prostu z powodu epok lodowych. W każdym razie dzisiejsi prehistorycy, nawet niemieccy zgodni są co do tego, że praojczyzną Germanów są północno-zachodnie Niemcy, leżące jak wiadomo dość daleko na zachód od Śląska. „Drobna reszta" Europy, to już tylko teren wędrówek plemion germańskich, które z różnych przyczyn (nacisk obcych, ubóstwo kraju, żyłka przygód itp) plątały się po Europie, zaglądając nawet do północnej Afryki i nad Bosfor. Oczywiście w tych wycieczkach krajoznawczych przebywało to czy owo plemię germańskie także i na Śląsku, podobnie zresztą jak i Słowianie sięgali po Łabę.

Różnica polega tylko na tym, że... Polska nie podnosi w tej chwili pretensji do północnych Niemiec i nie powołuje się np. na przymierze Obotrytów z Karolem Wielkim przeciwko Sasom. Z tego przypomnienia widać, że przenoszenie sporów w epokę kamienną, czy brązu jest dość ryzykowne, zwłaszcza, że w tych epokach plemiona germańskie dosyć zażarcie nawet pomiędzy sobą wojowały. Co więcej jeszcze w wieku VIII i IX po Chrystusie dalekie były od konsolidacji państwowej. W tym stanie rzeczy dość trudno udowadniać ludziom, znającym jako tako historię, że III. Rzesza trwa nieprzerwanie od Ottona I. i że końcówki słowiańskie nazwisk na Śląsku, to... wpływ np. klimatu, albo przesądów lokalnych.

III.

Pewną pikanterią jest powołanie się p. gauleitera na wielkiego polityka francuskiego kardynała Richelieu. Trzeba się przy tym nazwisku chwilę zatrzymać. Czyżby to powoływanie się na obce wzory miało być wyrazem entuzjazmu dla twórcy francuskiej Gestapo i wielkiego zwolennika terroru? („Nie ma skuteczniejszego środka przeciw intrygom jak terror", powtarzał kardynał!) Nie sądzę również, by najmłodszy historyk Śląska Niemieckiego chciał wyrazić swój podziw dla Richelieu'ego, jako zaprzysiężonego wroga Austrii, ściśle biorąc Niemiec? jak wiadomo, osłabienie Niemiec, to było jedyne trwałe dzieło tego wielkiego kardynała. Wszystkie inne były nietrwałe i zostały przecenione. Konsolidacja Francji zaczęła się bowiem wcześniej. Absolutyzm był utrwalony już za Henryka IV, a nawet przed nim. Richelieu potrafił tylko swoją brutalną polityką gruntownie odwrócić uwagę światłych sfer społeczeństwa francuskiego od spraw państwowych. Znając współczesne stosunki III. Rzeszy, gdzie wszyscy obywatele zażywają pełnych... swobód demokratycznych, bardzo się dziwimy, jak można entuzjazmować się polityką Richelieu'ego, polityką terroru, traktującą naród jak stado baranów. Właśnie niedawno także i w jęz. niemieckim wydano tłumaczenie Historii francuskiej wybitnego uczonego Karola Seignobosa (Berlin 1936), więc radzę tam zajrzeć, gdyż nawet we Francji zrewidowano już sądy o dodatniej roli Richelieu'ego. Oczywiście rewizjonizm ten nie przeszkadza bynajmniej, aby... pokrewne duchy dalej się zachwycały metodami francuskiego męża stanu.

IV.

Po tej dygresji wróćmy na Śląsk. Słaba jest widać pozycja niemieckiej nauki i polityki, jeśli ciągle potrzebuje uspokajających zapewnień o „niemieckości" Śląska. Właśnie te argumenty o 600-letniej przynależności do Niemiec są nader obosieczne. Bo skoro po 600 latach „niemieckości", Śląsk okazał się najbardziej polską prowincją, to z tego wynika, że nie przestał być nim przez 600 lat panowania niemieckiego. Dla nas jest to właśnie dowód i siły polskiej kultury, a zwłaszcza języka, i słabości niemieckiej okupacji. Oczywiście, stosując metody np. Diokleciana, można... przekształcać oblicze narodowe terytorium, ale wtedy nie trzeba twierdzić, że jest to normalny proces rozwojowy. Również nie będziemy się spierać na temat „dobroczynnej" roli niemieckiej kultury czy administracji na Śląsku. Wystarczy przeczytać tylko słynny memoriał, wydany w Berlinie w 1844 r. pod wiele mówiącym tytułem: „Ueber die Noth der Leinen-Arbeiter in Schlesien und die Mittel ihr abzuhelfen". Jest to dokument tak wymowny, że czyni zbędną wszelką dyskusję. A co do słowiańskich „pozostałości granicznych", to i ten argument nie jest nowy, czy oryginalny. Zdaje się w r. 1926 mówił Mussolini w Alto Adige o Niemcach tyrolskich, jako... reliktach barbarzyńskich najazdów Cymbrów i Teutonów na rdzennie włoskiej ziemi, które to naloty trzeba odbarbaryzować. Co by było, gdybyśmy w Polsce zechcieli naśladować argumentację Mussoliniego, i o innych reliktach bratnich Cymbrom i Teutonom plemion, przebywających przelotnie na Śląsku, podobnie twierdzili? Nie będziemy się też powoływać na oficjalne niemieckie spisy ludności, które jeszcze w r. 1910 w całej Rejencji Opolskiej wykazywały 1.121.000 Polaków i 638.000 Niemców, a w r. 1925 na samym Śląsku Opolskim z górą pół miliona Polaków. I bez tego wierzymy p. gauleiterowi, że statystyka i administracja niemiecka, stosując nowe i wypróbowane (na Richelieu'm?) metody... wprowadzą dużą korekturę w tych cyfrach. Tylko że wtedy nie trzeba tego nazywać szumnie „Fair play". — Richelieu nie używałby tego słowa!

Męczennica kuracji odtłuszczającej

Sensacyjny proces amerykański — Końska kuracja — Nęcące propozycje
Za gruba na nauczycielkę — Lud i parlament za Różą Freistetter

Przed Najwyższym Trybunałem Stanów Zjednoczonych odbędzie się wkrótce jeden z najciekawszych procesów amerykańskich, którego wynik jest już obecnie przedmiotem licznych zakładów i oczekiwany jest z napięciem przez amerykańskie kobiety: Róża Freistetter skarży ministerstwo oświaty Stanów Zjednoczonych z powodu niedopuszczenia jej do posady nauczycielki. Szczegóły tej sensacyjnej sfery tworzą mozaikę tragedii, która możliwa jest jedynie w Ameryce.

Przed 4 laty 22-letnia Róża Freistetter wniosła podanie o posadę nauczycielki w państwowem liceum w Nowym Jorku. Po ukończonych studiach na uniwersytecie Columbia złożyła z odznaczeniem wszystkie egzamina i miała wszystkie potrzebne kwalifikacje. Mimo to podanie jej odrzucono z tem uzasadnieniem, że jest za gruba, bo waży przy średnim wzroście 182 funtów, co każe przypuszczać, że jej tusza będzie przeszkodą w jej zawodzie i zmusi ją przedwcześnie do porzucenia posady. W ten sposób państw. fundusz emerytalny będzie niepotrzebnie obciążony. Gdy Róża Freistetter wniosła zażalenie na to rozstrzygnięcie, oświadczono jej, że prośba jej będzie uwzględniona, jeśli straci przynajmniej 62 funty.

ODTĄD CELEM ŻYCIA RÓŻY FREISTETTER BYŁA KURACJA ODTŁUSZCZAJĄCA.

Zachowywała dietę, która wprowadzała w zdumienie i przerażenie wszystkich lekarzy. Pożywienie jej składało się wyłącznie z soku pomarańczowego, winogron, czarnej kawy bez cukru, surowej sałaty i wody. Jedynie raz w tygodniu wypijała dwa surowe jaja i jadła czasem kawałek tortu.

Cała Ameryka śledziła z ciekawością tę niezwykłą kurację. Dzienniki ogłaszały codziennie lekarskie biuletyny. Kobiece związki zajęły się tą sprawą i nieznana studentka Róża Freistetter stała się wkrótce najpopularniejszą osobą w Stanach Zjednoczonych.

WYNIK BYŁ NIEZWYKŁY;

po 4 latach od czasu rozpoczęcia kuracji Róża Freistetter schudła o 60 funtów. Ale moralny skutek całej tej historii był inny, niż się spodziewała Róża Freistetter. Zaczął się od tego, że pewien fabrykant herbaty zaofiarował jej honorarium w kwocie 5.000 dolarów, jeśli zechce mówić 5 minut w radio i zachwalać skutki odtłuszczającego jego kuracyjnej herbaty. Róża odrzuciła tę propozycję, lecz zaraz otrzymała drugą, od pewnego fabrykanta konserw, który zaproponował jej podpisanie następującego oświadczenia: „Znakomite konserwy z fabryki... syczą, nie powodując przytycia ani o jeden miligram wagi". Róża odrzuciła również tę propozycję, chociaż miała otrzymać za podpis 10.000 dolarów.

Róża Freistetter chciała być nauczycielką, a nie gwiazdą reklamy. Prosiła nawet w dziennikach, ażeby publiczność nie interesowała się jej osobą, lecz to wzbudziło właśnie jeszcze większą ciekawość.

Przed 8 tygodniami, gdy Róża Freistetter osiągnąć miała 26 rok życia, stanowiący maksymalną granicę wieku przy ubieganiu się o posadę nauczycielek, stanęła ona po raz drugi przed komisją. W całej Ameryce zakładano się o wynik, który w 80% był przewidywany na jej korzyść. Ale komisja trzymała się ściśle ustawy: Róża schudła wprawdzie o 60 funtów, lecz miała jeszcze o 2 funty za dużo.

I ZNÓW ODRZUCONO JEJ PODANIE.

Nie pomogło swiadectwo lekarza, który stwierdzał, że dalsze, najmniejsze schudnięcie grozi Róży Freistetter poważnem niebezpieczeństwem, a nawet śmiercią. Komisja była niewzruszona, dlatego też Freistetter wystąpiła obecnie ze skargą przed Najwyższym Trybunałem (The Supreme Court of USA).

Opinia amerykańska jest zgodnie po stronie Róży Freistetter. Niema amerykańskiej gazety, w której nie wypisywanoby całych stronic o sensacyjnej „aferze" i nie krytykowano zacofanej procedury egzaminacyjnej. Prócz tego Róża Freistter znalazła gorliwego poplecznika we wpływowym senatorze, który odznacza się potężną tuszą i który wniósł projekt o zmianę ustawy. Oświadczył on w prasie i w radio, że conajmniej cztery piąte jego kolegów, odznaczających się poważną tuszą, poprze jego projekt.

Róża Freistetter czeka obecnie cierpliwie na wynik toczonej o nią walki, która zmieniła się powoli w sensacyjną kampanię polityczną. Oświadczyła ona pozatem, że jej sprawa niema nic wspólnego z kobiecą próżnością. Przeciwnie gdy ważyła 182 funtów otrzymała 3 propozycje małżeńskie, a teraz mężczyźni nie interesują się nią wcale.

Doriot — przywódca francuskich narodowych socjalistów.

Nie chcemy powracać do suteryn

Do Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie wpłynął zbiorowy protest szewców, zatrudnionych w warsztatach napraw urządzonych przy firmie Bata, przeciwko akcji organizacji szewskich, domagających się zlikwidowania tych warsztatów, odbierających im rzekomo chleb.

Szewcy batowscy motywują protest stwierdzeniem, że nie odbierają chleba szewcom gdyż sami są szewcami. Piszą: „gdybyśmy nawet reparowali rocznie 500 000 par, wtedy zamknięcie warsztatów nie może pomóc, gdyż jeśli oblicza się szewców na 250 000, na każdego przypadłoby po 2 pary naprawy więcej. Czyniłoby to 1 zł zarobku rocznie więcej. Za tę cenę powiększyłoby się bezrobocie o 250 szewców, czyli tyleż rodzin znalazłoby się bez chleba".

W dalszym ciągu protestu szewcy piszą: „nie chcemy powracać do suteryn..."

Jak wiadomo, warsztaty przy sklepach firmy Bata urządzone są najnowocześniej. Mieszczą się w zdrowych pomieszczeniach przy czym warunki pracy są jak najdogodniejsze. Nie można ich pod żadną miarą przyrównywać do warsztatów samodzielnych szewców, którzy wegetują w warunkach niezmienionych od 100 lat. (o)

Odznaczenia
działaczy społecznych

Katowice, 23 czerwca.

Monitor Polski" nr. 139 z dnia 21 czerwca br. przynosi zarządzenie P. Prezydenta R. P. o nadaniu Złotego, Srebrnego i Brązowego Krzyża Zasługi całemu szeregowi działaczy społecznych na Śląsku.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: Maksymilian **Basista,** wiceburmistrz w Rybniku, **Jan Dziuba**, poseł na Sejm Śląski w Jedłowniku. Mikołaj **Witczak** rolnik w Jastrzębiu Zdroju.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Franciszek **Borowczyk,** inspektor szpitala miejskiego w Mysłowicach, Roman **Koźlik,** zastępca dyr. MKKO. w Katowicach, Stefan **Krzyżowski,** st. sekretarz Wydz. Pow. w Tarnowskich Górach, Adolf **Kudelko,** sekretarz gminny w Lipinach Śl., Jan **Musielski** urzędnik pryw. w Piasecznie, Teofil **Okoń,** kier. Wydziału Miejskiej Kom. Kasy Oszcz. w Katowicach, inż. Włodzimierz **Piątkowski** w Katowicach, Franciszek **Węglorz,** urzędnik huty „Pokój" w M. Dąbrówce, Jan **Wycisk** w Rudzie Śląskiej.

Srebrny Krzyż Zasługi po raz drugi otrzymali: Teodor **Górecki,** asesor PKP. w Katowicach, i Alojzy **Seget,** zast. nacz. Okręgu Urzędowego w Lubemi pow. lublinieckiego.

Prócz tego kilkadziesiąt osób odnaczonych zostało Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Miły gość węgierski

W poniedziałek 21 bm. bawił w Katowicach p. Alföld dy Lachlo, przedstawiciel węgierskich firm eksportowych w Polsce, który przybył tu celem nawiązania kontaktu z firmami, importującymi owoce, wina, nasiona itp. P. Lachlo odbył konferencję w konsulacie węgierskim w Katowicach, a następnie udał się do Warszawy. Należy podkreślić, że p. Lachlo dobrze włada językiem polskim, a do swojej misji handlowej przygotowywał się od kilku lat. W tym celu odbył przed kilku laty specjalną podróż po Polsce. P. Lachlo jest wielkim przyjacielem Polski, autorem pierwszej gramatyki języka polskiego dla Węgrów. Za kilka dni przybędzie on ponownie do Katowic i odbędzie znowu konferencję eksportową z zainteresowanymi czynnikami.

Zamach samobójczy staruszki
w Parku Kościuszki

W nocy z poniedziałku na wtorek na placu naprzeciwko parku Kościuszki w Katowicach znaleźli przechodnie leżącą na ziemi bez przytomności staruszkę. Natychmiast zaalarmowano pogotowie ratunkowe, które karetką przewiozło kobietę do szpitala miejskiego w Katowicach. Tam stwierdzono, że jest to 69-letnia Berta Niedzwińska z Siemianowic, wyznania mojż. Niedzwińska w celach samobójczych wypiła większą ilość lizolu. W szpitalu zastosowano wszelkie środki ratownicze, jednak lekarze mają małą nadzieję utrzymania desperatki przy życiu. Powód samobójczego kroku staruszki nie jest znany.

ADAM NASIELSKI.

Argonauta z Chicago

18)

Wszelako w jednej komórce mózgu tkwiła natrętna myśl i ona to skłoniła Jazona do spojrzenia na zegarek na kilka minut przed pierwszą. Uczynił więc energiczne „w tył zwrot" i punktualnie o pierwszej włożył pięciocentową monetę do automatu telefonicznego na Illinois Central Station i połączył się z bankiem La Salle'a. Tym razem mister Sedgwick był piekielnie lakoniczny i oznajmił, że czeka na kapitana o drugiej w banku w swoim gabinecie.

Wobec tego Jaz postanowił jeszcze przespacerować się i pieszo dojść do banku. Telefoniczna rozmowa znów przywróciła jego myśli na tor historii, w jaką się zaplątał. Już? Mógł przecież jeszcze cofnąć się, nie było nic straconego. Wystarczyłoby zastawić choćby w lombardzie jedną z trzech złotych papierośnic, uzupełnić brakującą kwotę do pięciuset dolarów, odesłać panu Sedgwickowi w eleganckiej kopercie z dopiskiem, że przykro mi bardzo, ale nie chcę nic mieć do czynienia z tą tajemniczą historią. Po tym rozejrzeć się, sprzedać — było nie było — jeszcze coś wartościowego z wyekpwipowania dwuch kufrów, przenieść się do taniego hoteliku (raz na wozie, raz pod, trudno) i poszukać uczciwej pracy w jakimś porcie. Ostatecznie, Jazon Kent był specjalistą w swoim fachu, miał ręce chętne do pracy, a kapitanowie marynarki handlowej nie rodzą się znów na kamieniach i — all rigt.

Ale w tym wypadku nie mógłby się już więcej widywać z Thelmą Murray. Niecodzienna dziewczyna, bezpośrednia taka, szczera, no, inna. O nie, jeszcze się nie zakochaliśmy, nie przesądzajmy — lecz... Poza tym jutro ma przyjść ten zwariowany magik od wydobywania rewolweru. Chce dać tysiąc — dalibóg, nie wiem za co. Jednak — tysiąc to tysiąc, pięćset też piechotą nie dyma, a mieszkanie w hotelu Stevens lepsze jest pewnikiem od jakiejś dusznej dziury na przedmieściu, weneckie łoże, to nie to samo, co zapluskwiona pościel, na jakiej nie wiadomo czyje gnaty wylegiwały się z musu życia. I, na koniec, nic takiego jeszcze nie zrobiłem — tu musi wprawdzie tkwić jakaś omyłka ze strony dziwacznych interentów, Sedgwicka i Rantona, nie wyklucza to wszakże faktu, że może oni chcą kapitanowi Kentowi ofiarować zupełnie uczciwą robotę na morzu, z dobrą pensją. A wreszcie — ciekawość, zupełnie ludzka, normalna, zrozumiała — co, dlaczego i jak będzie dalej?

Pójdziemy więc do tego Sedgwicka na drugą i pogadamy. Szczerze, otwarcie, propozycja na stół. Jak mi się nie spodoba — adieu i „nie prosiłem cię, dyrektorku, abyś mnie — obcemu człowiekowi — od razu pakował forsę do łapy. Lojalnie uprzedzałem — chciałeś darować, twoja rzecz".

Po takim rozumowaniu Jaz uśmiechnął się już otwarcie do Cliffa i poklepał go po przyjacielsku w ramię.

— Piękne jest życie, Cliff.

— Ale drogie sir. Skąd pan wziął te pieniądze?

— Ty wciąż jeszcze myślisz, że zatrzymałem kogoś na pustej ulicy, pokazałem mu nabity browning i poprosiłem co laska na kawałek chleba.

— Nie podobał mi się ten typ, z którym pan dziś konferował, sir. Źle mu z oczu patrzyło.

— Ja się również w nim nie zakochałem. Nie wzywałem go też, sam przyszedł.

— Lepiej było na okręcie, captain. Uczciwy chleb smakuje nawet bez masła.

— Zawsze mówiłem, że powinienbyś zostać kaznodzieją, Cliff.

— A choćby. Może wrócimy do Toronto, sir. Znajdziemy przecież w końcu jakąś robotę.

— Źle ci tu! Mieszkasz w największym hotelu, zajadasz najsmaczniejsze potrawy, własny pokój, łazienka, dobra pogoda. Nie kracz, mizantropie.

— Nikt nie daje pieniędzy za darmo, captain. I to aż pięćset dolarów. Zobaczy pan...

Tak rozmawiając i przekomarzając się jak zwykle, ani się spostrzegł, jak stanęli przed marmurową fasadą La Salle Wacker Building. I ani zauważył, że przez cały czas drogi szedł za nimi niepozorny człowiek, którego droga wcale nie przypadkiem wiodła akuratnie tymi samymi ulicami, co spacer kapitana i jego służącego.

— Wejdziesz ze mną, Cliff.

W siedmnastym piętrze wysiedli i Jaz zajął miejsce w tym samym fotelu. Tym razem nie czekał jednak wcale. Ledwo wrócił woźny, któremu polecił zameldować się do dyrektora, a już oznajmił:

— Mr. Sedgwick prosi pana kapitana.

Dyrektor personalny banku La Salle'a wyglądał dziś zupełnie inaczej. Twarz jakby poszarzała, a oczy zapadły niczem po bezsennie spędzonej nocy. Wskazał kapitanowi fotel i nawet nie podał ręki na przywitanie. Odmruknął tylko coś w odpowiedzi na wesołe „good morning, panie dyrektorze".

— Miał pan wizytę Rantona, kapitanie. A wczoraj wziął pan odemnie pieniądze.

Jaz spojrzał nań ze zdumieniem. Skąd Sedgwick mógł już wiedzieć o Rantonie? Nie ulegało już wątpliwości, że kapitan Kent był stale śledzony — pomyślał Jaz bezosobowo. — I to widocznie dokładnie inwigilowany, skoro znają każdy jego krok. Namyślał się bardzo prędko.

— Panie Sedgwick, — zaczął bez osłonek — ja chcę nareszcie rozumieć, o co tu chodzi. Przyjechałem do Chicago, ponieważ obiecał mi pan posadę. Przybyłem, powiedział pan, że sprawa jest już nieaktualna. Trochę to było po świńsku, ale nic, w porządku, nie wymagam filantropii. Wieczorem spotkał mnie pan na dancingu z miss Murray i tu zaczęła się komedia. Dał mi pan pięćset dolarów, nie wiem za co, udając przytem tajemniczego, jak bohater makabrycznego romansu kryminalnego. O co tu właściwie chodzi?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze śląskich kopalń i hut

Upływa ulgowy termin egzaminów czeladniczych

Zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Przemysłu i Handlu w okresie do dnia 30 bm. do egzaminu czeladniczego mogą przystąpić na zasadach ogólnie obowiązujących (t. j. po ukończeniu przepisanej nauki zawodu i po ukończeniu publicznej szkoły dokształcającej zawodowej, ewentualnie po nadesłaniu zaświadczenia władz, zwalniającego z przedstawienia świadectw ukończenia szkoły zawodowej) również i ci kandydaci, którzy odbyli naukę u pryncypałów nie posiadających dyplomów mistrzowskich, oraz nie mający zarejestrowanej w Izbie umowy o naukę zawodu.

Kandydaci, którzy nie mają ukończonej szkoły dokształcającej zawodowej, a odbyli naukę w miejscowości, gdzie wymieniona szkoła zawodowa nie istniała, winni przesłać do Kuratorium Okręgu Szkolnego (Wydział Oświecenia Publicznego) podanie o wystawienie zaświadczenia, że w miejscowości, w której kandydat odbywał naukę zawodu, szkoły dokształcającej zawodowej nie było. Do podania należy dołączyć świadectwo odbycia nauki, wystawione przez mistrza i uwierzytelnione przez miejscowy Urząd Gminny, ewentualnie świadectwo ukończenia nauki, wystawione przez Cech.

W wypadku, gdy szkoła zawodowa dokształcająca istniała, a petent jej z przyczyn uzasadnionych i od niego niezależnych nie ukończył, winien wszystkie dokumenty wymagane do egzaminu przesłać do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o zwolnienie z ukończenia publicznej szkoły dokształcającej zawodowej, podając istotne przyczyny jej nieukończenia.

Po zwolnieniu petenta z przedstawienia świadectwa ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej, należy uzupełnić wszystkie dokumenty podaniem do Izby o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego, wpłacając jednocześnie zł 20 tytułem taksy egzaminacyjnej plus zł 1,50 na książeczkę czeladniczą.

Po dniu 30 bm. będą mogli być dopuszczeni do egzaminu czeladniczego kandydaci, którzy ukończyli naukę rzemiosła u osób nie posiadających prawa kształcenia jedynie w tych wypadkach, gdy ich umowa o naukę rzemiosła została zarejestrowana przez Izbę przed 1 stycznia br. Podanią kandydatów do egzaminu czeladniczego nadesłane po dniu 30 bm. bez świadectw ukończenia normalnej nauki u mistrza na podstawie zarejestrowanej przez Izbę umowy, nie będą rozpatrywane.

Jeszcze jedna kompromitacja p. Piątka

Były sekretarz Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ na pow. rybnicki, wykluczony z organizacji, p. Piątek Jan uczynił jeszcze jedną nieudolną próbę zdobycia dla grupy posła Kapuścińskiego oddziału górników w Gierałtowicach. W tym celu zapowiedział zebranie na ub. niedzielę 20 czerwca b. r. Uczyniona próba oderwania oddziału od macierzystego organizacyjnego pnia **skończyła się dla p. Piątka jeszcze jedną kompromitacją**, bowiem na zapowiedziane przez niego zebranie zgłosiło się dosłownie aż 5 osób nie mających nic wspólnego ze Związkiem Zawodowym Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ, przy czym z miejscowości Gierałtowice przybył na zebranie dosłownie jeden obywatel, natomiast trzech innych było z Knurowa. — P. Piątek jak niepyszny musiał opuścić Gierałtowice i jeszcze raz przekonał się, że **nie ma czego szukać na terenie powiatu rybnickiego.**

ŻĄDAJ POLSKIEGO TOWARU!

Tragiczny wypadek na kopalni „Boże Dary" w Kostuchnie

Wczoraj około godz. 11.30 w południe wydarzył się tragiczny wypadek na kopalni „Boże Dary" w Kostuchnie. Na poziomie 106 m. pracował tam w przodku oddziału trzeciego rębacz Tomasz Liszka z Glinki koło Tychów. W pewnej chwili ze stropu oderwały się zwały węgla, które przysypały Liszkę. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową i już w kilka minut po wypadku zdołano wydobyć nieszczęśliwego. Mimo to pomoc okazała się bezskuteczna i w kwadrans potem Liszka zmarł. Powodem zgonu było zgniecenie głowy i klatki piersiowej. — Tragicznie zmarły górnik osierocił żonę i troje dzieci.

Wypadek w podziemiach kopalni „Anna" w Pszowie

W podziemiach kopalni „Anna" w Pszowie wydarzył się ostatnio nieszczęśliwy wypadek. Pracujący na filarze górnik Jan Rek zamieszkały w Turzy Śl. został przygnieciony olbrzymim głazem, który oberwał się ze stropu filara. Górnik zdołał w ostatniej chwili odskoczyć. Głaz zranił go. Mimo to pomoc okazała się bezskuteczwiono do szpitala Spółki Brackiej w Rydułtowach.

Tabela loterii

z dnia 22 czerwca

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna 5.000 zł. 121850
5.000 zł. 66117
1.000 zł. 110035
500 zł. 65155 100022 114505 136646
400 zł. 8530 9674 74030 89636 99930
200 zł. 11825 16243 23066 27980 31294 35283 36568 149978 164641 190891
150 zł. 4118 10988 12272 15359 18453 20730 20819 22994 27118 28427 37777 48073 55162 56390 63836 64450 76564 81898 83832 84028 87022 87947 91476 96849 98519 103969 112068 115770 118092 137099 141204 145004 160754 163590 163071 169459 175243 175340 177956 179506 193081

Wygrane po 100 zł

1726 914 2547 67 4022 251 530 43 706 39 6454 814 18 7405 639 8448
10351 468 577 621 93 11413 12027 43 140 616 626 747 59 13894 14541 84 942 15387 765 925 16103 78 399 453 17030 699 949 18022 310 777 917 22616 23002 147 226 24185 593 25484 26478 931 27644 29497
30122 454 524 99 606 825 31031 149 32035 209 444 603 727 843 33348 34017 146 288 350 437 76 500 35276 553 903 36017 800 944 37464 506 809 38380 39563 669 769 835
41857 78 42009 36 490 654 44480 45858 89 46138 587 47471 598 48274 737 49014 143 712 827
50187 363 52731 872 53852 54885 55123 895 596 922 56368 57079 180 241 848 58755 59444 519
62257 71 458 63614 70 84 934 46 64128 830 65115 538 79 823 66049 953 67032 334 96 639 743 89 93 68327 54 919 69208 453 71
70452 8 71412 72538 73430 610 779 918 21 74280 750 837 75736 359 548
76266 914 92 77292 78407 811 18 955 79369 750 75 874
80236 757 837 81023 132 514 817 940
82164 308 409 57 627 83187 211 592 84242 783 813 85087 422 86468 860 87065 661 88732 805 926 89056 492 967
90311 56 539 733 91245 371 488 92138 208 372 868 945 93215 435 88 736 932 33 94773 95322 991 96072 274 164 97052 281 499 650 808 98792 831 99014 317 948
100301 402 84 921 101001 224 715 54 839 102123 48 392 699 104778 105681 106093 972 107279 353 602 108218 508 815 915 109650 110447 576 790 111122 466 613 751 112365 646 744 113153 621
114470 806 115469 710 802 116486 514 704 46 117004 470 85 761 118072 100 18 480 722
120094 307 443 634 121535 953 122549 831 123199 201 763 124194 251 84 403 57 125090 127726 128341 500 95 672 806 129243 574 715
130593 131310 873 132410 586 851 133837 135033 92 126 949 136752 137371 812 138372 139453 87
140152 420 844 915 57 141248 994 142329 867 89 143382 93 719 144716 804 145748 146216 22 381 944 147890 149015 753
151359 87
152188 300 91 153197 274 552 154634 155013 57 304 829 156295 856 157255 481 598 158209 791 831 159666
160124 78 161307 26 408 162256 713 989 163088 664 164078 408 513 994 165054 290 573 164448 701 927 74 167976 93 168104 892 169154 877 518 76 703 76 96
170250 171230 517 864 66 172363 173134 175171 427 543 704 14 892 176817 177432 608 735 36 179406 743
180003 139 239 54 375 181202 91 182226 335 986 184000 185424 873 920 34 186044 187090 434 492 188518 769 189125 713 59 824 31
190851 192381 193412 967 194192 848 307

Wygrane po 50 zł

96 214 408 752 79 898 943 6 1042 189 244 337 1057 67 704 932 3295 4102 220 321 99 664 636 47 1751 83 6121 363 635 7046 8093 351 641 9867
10057 143 76 341 55 73 11098 354 65 12408 676 760 960 13119 28 621 815 995 14131 260 15415 83 516 934 16074 274 17562 624 787 921 18002 275 99 466 696 908 19980
20103 12 402 748 978 21088 388 633 790 22051 76 327 662 23030 36 192 207 24 24113 53 980 26039 317 575 27282 467 80 773 941 80 28161 464 529 791 932 29449 95 576 676
30686 31063 621 32063 756 90 857 33105 311 567 614 813 34178 223 474 884 35202 519 99 687 893 36079 91 946 37025 115 322 75 805
38320 545 812 39336 58 410 28 873
40294 41445 597 700 1 91 42905 43225 935 94 44046 45167 437 840 939 46013 76 264 407 930 47249 370 97 658 728 48042 50 237 432 834 55 49001 81 403 66 91 616 896
50252 469 669 728 37 45 51542 675 706 52456 868 53084 799 912 54340 412 55029 123 788 899 963 55475 98 963 57019 669 921 58548 59021 263 985 97
60606 763 906 61263 672 831 62201 35 351 433 898 63012 76 532 51 762 64013 305 411 49 558 937 65179 66502 49 769 67046 68168 354 69167 514 814
70069 809 995 71098 192 912 72151 326 571 73431 578 771 5 74600 819 49 75 510 68 70 836 90
76069 145 750 77403 720 33 850 78407 12 689 791 836 79419 908
80307 911 47 81075 257 453 809 49 82298 83051 140 787 997 84042 65 110 54 339 70 599 649 99 85304 471 580 632 776 852 63 976 86261 822 87526 766 88149 59 221 914 982 89 89198 959
90124 221 91025 723 66 804 92000 169 432 93279 467 999 94012 24 514 677 95127 47 261 341 665 94 96176 396 543 97489 767 98091 105 16 246 402 60 703 19 99578 632 100483 670 89 740 101151 507 13 26 42 760 [illegible] 13 553 86 651 77 103318 218 104175 766 105015 329 87 412 869 906 106588 963 68 107491 108171 977 109123 745 830 971
110117 61 369 731 111036 362 69 767 957 112317 917 113193 303 421 974 88
114338 115011 33 276 766 899 116013 677 946 87 117112 345 416 691 784 118004 5 206 522 988 119098 165 383 415 28 896
120170 949 121619 122452 518 827 123195 205 351 69 484 124492 812 26 125130 203 680 81 126097 166 666 742 919 128161 516 129086 209 837
130059 146 305 33 96 406 131330 435 735 813 132281 854 133268 640 936 134040 199 624 62 881 901 135012 925 136288 391 463 137155 570 608 138187 836 929 139034 193 364
140187 637 989 141961 142829 94 753 143067 101 66 298 481 560 144774 145245 373 622 770 907 146291 603 816 147196 365 471 630 858 148141 717 859 149088 926
150016 485 815 151256 482
152070 648 153345 528 63 806 16 816 154131 42 371 95 600 92 5464 519 609 872 156541 94 716 847 73 75 157190 795 158197 216 447
159394 504 777 923
160081 280 525 78 618 830 933 161053 193 208 64 782 162157 209 59 407 554 864 164028 128 77 308 79 544 165218 53 391 478 587 166413 23 83 780 167400 519 23 168254 530 47 634 720 169115 231 312 14 433 884
170165 466 609 773 74 807 917 171375 686 836 47 172143 987 173005 163 643 98 721 39 174040 253 81 175060 260 561 743 176087 319 489 743 50 55 177248 88 408 528 684 770 941 53 178061 80 374 178200 545 659 792
180008 275 367 438 500 694 987 181807 943 182314 16 828 183008 877 184127 262 526 688 783 185557 80 643 940 186105 14 16 79 269 478 508 616 718 890 984 187056 953 188163 814 189226 434 83 924
190604 21 929 191503 192156 588 720 193053 109 46 625 194193 258 340 650 820 939

III ciągnienie

Wygrane po [illegible] zł

222 732 1002 2045 121 485 4501 5750 992 6381 571 96 897 7903 8295
10272 819 11366 966 15037 244 500 726 17277 344 493 19365 466
20986 21400 22 22715 23 248 28118
31945 32488 34201 450 35119 205 36849 37140 416 38796 39210
41815 43062 44225 45023 46026 98 47714 48443 49259 930

KOMUNIKAT

Wobec wysprzedaży **LOSÓW** do I kl. 39 Lot, zostały nam przesłane dodatkowo **nowe szczęśliwe LOSY,** które nabyć można w znanej i szczęśliwej kolekturze **Eug. KORZUSZARZA KATOWICE** Dyrekcyjna 10 **Mysłowice** Piłsudskiego 1 **Siemianowice** Bytomska 3 **Rybnik,** Sobieskiego 34

Tam gdzie padła największa wygrana III kl. 38 Lot. **zł 100.000,—** na nr 174.201

Pamiętaj! LOS KORZUSZARZA daje bogactwo:

161355 976 162865 163387 933 164268 165673 167570 168009 806
170754 173000 920 175040 94 179246
181473 182634
190403 593 191850 193343 715

Wygrane po 50 zł

834 939 1156 2249 4439 603 5888 7392 615 865 8416 605 9387 918
10969 11611 357 14207 50 85 963 15814 908 16426 5186 17189 91 939 18347
20371 794 21146 22844 23627 24245 25110 496 802 35 26408 669 74 27151 882 28465 29275
30232 73 392 592 861 72 509 31876 32643 72 746 33794 818 34521 36107 643 725 845 37161 82 507 39543 982
40048 460 41751 42393 470 43200 44712 45101 46347 715 48828 43 955 49073 361 654
50083 438 628 762 51117 470 668 52005 388 53060 793 55795 864 56474 680 984 57710 58478 59650
60647 62248 543 859 63524 58 716 64034 107 493 970 67722 68 887 69129
70036 797 72579 73204 976 74979 75110 62 524 652 996 76840 77416 79684 733
80723 81114 560 85 87246 83584 85273 697 86225 698 814 87154 344 88402
90602 91023 222 368 92729 93538 94159 270 412 919 95042 408 50 937 96874 99040 62 418
101797 93 103808 104396 851 54 107136 209 108751 813 109098 188 734 42 47
110047 101 758 802 111574 639 57 73 112892 947 97 113453 552 114288 116 318 776 117170 206 686 28 30 118210 454 781 94 119450 573
121186 467 940 83 122449 123942 124299 658 126665 127442 658 129005 535
131388 494 522 910 133080 166 394 134194 135592 632 136097 474 137008 139751 875
140800 141906 142296 144143 62 97 556 145174 482 146212 358 513 643 966 147547 148671 149016 376 527 704
151959 152048 442 54 530 975 153970 154903 155004 81 418 521 156315 793 157483 90 896 922 158725 159864
161375 426 916 162022 154 373 810 163202 164837 165634 166493 168493 569 601
170039 246 171026 389 745 172055 599 787 878 174502 175082 921 176347 177829 178192 398 817 63 179953
180926 181144 344 634 182906 183375 184164 217 185815 86812 187356 684 188022 549 189021 190440 679 191320 597 192740 951 193157

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł 20.000 na nr 124487
Zł 15.000 na nr 50309
Zł 10.000 na nr 137594
Zł 5.000 na nr 3508 41053 74545 31763 95153
Zł 2.000 na nr 6247
Zł na nr 88835
Zł 500 na nr 11694 68438 73596 93278 101398 121727 175703 191117 192773
Zł 400 na nr 3774 22232 67310 77206 77639 84101 148169 171422
Zł 200 na nr 26468 39081 45592 47994 51129 54692 60078 79415 122614 151132 174504 183182
Zł 150 na nr 2437 5873 7250 20132 32513 36595 38006 39690 41534 42000 45479 66076 7033 79275 86823 86908 96526 104033 119398 120298 123791 128360 133200 139441 145049 146995 150459 156619 157042 163358 181167 183776 102664 103698 821 105728 107072 667 108105
110140 111282 488 529 113172 408 703 114265 637 961 115167 965 116082 117269 949 113088 214 769 119465
120599 121171 701 122106 566 72 967 124533 125647 819 126350 127752 128027 129220
130379 855 131112 423 133013 248 134737 135437 836 136281 137406 629 138268 139119 564
142578 143205 619 145387 146597 147965 148356 913 55 149169
150932 153093 439 645 68 154780 156291 351 714 157732 158051 625 951 159212 763 968
160310 161271 162393 689 163764 164183 634 923 165940 167758 917 168018 49 239 939
170062 195 437 520 925 171536 172107 729 173006 78 510 174087 423 175941 176634 178106 206 343 806 179297 550
182166 213 183430 185008 407 188077 730
190103 796 920 191930 192425 540 649 853 194000

Wygrane po 50 zł

330 650 1004 13 597 696 2398 3260 71 317 4313 867 5136 446 626 738 6426 62 8391 431 802 74 9139 574
11840 12030 137 62 94 13220 75 537 14161 449 760 910 15213 17100 18012 19228 516 794
20536 21010 22584 92 756 23045 313 490 24057 26295 507 27599 29638 63
30567 31900 33620 890 928 34152 412 760 867 35705 98 36284 37092 38393 804 79 83 39010 83 133 98 406 54 579 749
40280 516 41008 126 450 911 42852 43461 880 44149 349 841 45710 822 46038 390 47082 293 48719
50020 661 774 51273 52812 53738 50 54808 55030 154 56008 519 605 58021 80 408 42 783 58587 59839
61245 606 62345 568 63027 335 430 54 926 64533 66498 967 69351
71054 72250 74413 89 75190 76417 800 77776 78023 95 232 552 713 79425
81252 365 580 974 82453 802 83665 84418 22 915 85187 413 551 620 87062 85 668 712 88037 538 66 918 89883
90981 91187 509 31 92238 530 93116 93 94105 378 469 936 95226 320 73 847 96421 745 97354 662 819 98217 99261
100361 69 749 101795 102698 874 103095 301 459 821 914 104035 591 106888 107724 108321 109467 535
110748 111299 112256 371 114233 46 115303 116568 117335 118640 738 119251 120083 767 877 121722 123330 61 565 123147 509 126299 127428 680 128130 129019
130482 836 132172 386 741 133095 190 354 444 91 879 134029 275 349 439 53 997 135057 699 137352 995 139401
140537 141224 569 142036 152 585 143366 144207 386 583 675 90 756 805 75 145145 357 867 146054 263 690 149103 8 18 325 54
150371 151202 153486 883 154752 155106 585 928 156050 276 342 724 157664 158266 159296
160210 161613 162560 818 164241 165865 166300 167660 872 168054 759 169468 585
170081 33 896 826 48 171186 884 557 173007 246 526 95 762 849 175083 578 176128 336 660 177271 81 344 927 178100 607 179230 94 940 809
180014 226 917 182208 537 183907 184983 185679 903 96 186014 17 489 187341 776 188193 463 574 189295 687
190711 192044 80 136 193128 83 749 194964 71

HUMOR

Prawdziwe perły.

— Jak można odróżnić sztuczne perły od prawdziwych?

— To bardzo proste. Zanosi się perły do lombardu, jeśli są fałszywe, to lombard ich nie przyjmie.

Ważna przyczyna.

Lekarz spotyka chłopca na ulicy:

— Co tam słychać w domu?

— Ojciec musi leżeć w łóżku.

— Mam nadzieję że nic niebezpiecznego.

— Nie, matka ceruje mu spodnie.

Różnica

— Jaką jest różnica między trąbą a papryką?

— Nie wiem.

— To dmuchnij papierw w trąbę a potym w paprykę..

Wymowne.

Spotykają się dwaj koledzy tuż przed maturą

— Co myślisz robić po maturze?

— Spróbuję zdawać ja za rok ponownie

Wyraźnie.

— Panie doktorze ludzie zaczynają już za wiele mówić o tym że pan wciąż asystuje mojej córce. Albo niech pan przepisze sobie coś na zatrzymanie, albo niech pan amputuje te odnogi naszej rodziny.

Wygrane po 100 zł

700 2024 3204 339 4225 560 918 5032 27[illegible]
439 529 927 6499 7003 151 8131 480 905[illegible]
10418 11109 348 890 12058 13578 831
14035 656 16390 17137 554
20141 215 28 520 800 21990 22909 23268
423 24364 25396 511 27599 29638 63
30667 31900 33620 890 928 34152 412 760
867 35705 98 36284 37092 38263 39124 313
591
40215 41698 746 43217 528 861 46362
47840 673 48014
50020 661 774 51273 52812 53374 58355
59445 972
61970 62112 298 766 63433 64311 65154
533 66374 756 67056 359
70453 72160 664 73750 866 917 74122 558
709 76108 78321 411 79039 740 67
80706 952 82669 85104 444 504 86108 449
747 87822 88266 319 880 89210 33 839
90252 800 78 934 91038 377 548 92947
93294 94085 96313 757 920 97330 76 683
[illegible]
59454
60324 531 626 61549 62157 354 63651 64383 47[illegible]
770 [illegible] 947 65294 367 67193 567 68021 69119
70051 72310 417 809 73692 74182 700 [illegible]
79097
80572 942 84225 28 483 87042 372 88652 740
89159
90322 91446 92321 997 93067 797 96046 12[illegible]
97716 854 98227 437 99786
100335 73 939 101222 102455 103359 103090 13[illegible]
105183 617 107215 88 108635
110375 476 834 111647 113289 114580 821 118048
119167 321 716
120254 121674 123433 67 124749 68 126631
127195 128132 725 129451
131350 544 978 132470 624 133084 867 137054
741 69 138234 139195 249 91
142554 643 143404 144275 432 145176 379 586
148019 670
150326 252 375 151079 717 152029 153374 49[illegible]
154089 420 806 155857 996 156281 517 742 158014

63) (Ciąg dalszy).

Oczywiście ten człowiek jest miljonerem na żółto, a ja głupi jak bydlę. Dał najprzód dwadzieścia sous, potem pięć franków, potem pięćdziesiąt franków, potem tysiąc pięćset franków, zawsze z równą łatwością. Dałby piętnaście tysięcy franków. Ale go przydybię.

A przytem, to zawiniątko z ubraniem dla małej, zawczasu przygotowane, czyż to nie osobliwość? W tem wszystkiem tkwi jakaś tajemnica. Głupi puszcza tajemnice, które trzyma w ręku. Tajemnice bogaczy są gąbkami pełnemi złota, trzeba tylko umieć je wycisnąć. Takie myśli snuły mu się po głowie.

— Jestem zwierzę — mówił do siebie.

Za Montfermeil, na zawrocie drogi do Livry roztacza się przed oczami szeroka płaszczyzna. Doszedłszy do skraju, Thenardier był pewien, że zobaczy gdzieś w dali człowieka i małą. Patrzył jak tylko wzrok mógł dosięgnąć i nic nie widział. Rozpytywał się jeszcze i to mu trochę zabrało czasu. Przechodnie powiedzieli, że człowiek i dziecko, których szuka, zawrócili ku lasowi w stronę Gagny. Pośpieszył w tym kierunku.

Wprawdzie byli dość daleko, ale dziecko idzie powoli a on szedł jak mógł najprędzej. Przy tym doskonale znał miejscowość.

Nagle stanął i uderzył się w czoło, jak człowiek, który zapomniał o najważniejszej rzeczy i gotów był zawrócić.

— Powinienem był wziąć strzelbę — rzekł do siebie.

Thenardier należał do tych podwójnych charakterów, co niekiedy bez naszej wiedzy pośród nas się kręcą i znikają niepoznani, bo los tylko jedną ich stronę odsłonił. Przeznaczone jest wielu ludziom żyć tak nawpół w mroku. W warunkach życia zwyczajnych, w spokoju, Thenardier miał wszystkie przymioty potrzebne, by wydawać się — nie powiadamy: być w istocie — tem, co nazywają pospolite uczciwym przemysłowcem, dobrym mieszczaninem, zarazem jednak przy sprzyjających okolicznościach, przy wstrząśnieniach wydobywających na jaw jego naturę, był gotów stać się zbrodniarzem. W kramarzu tym mieszkał potwór. Czart nieraz musiał przysiadać w kącie budy zamieszkałej przez Thenardiera i marzyć o tem ohydnem arcydziele.

Po chwili wahania, pomyślał:

— Ba! Mieliby czas cmoknąć!

I szedł dalej prędko, pewny siebie jak lis, który zwąchał stado kuropatw.

W istocie okrążywszy trawy i przeszedłszy w poprzek wielką łąkę na prawo od drogi do Bellevue, gdy doszedł do zielonej alei, okrążającej wzgórze i przykrywającej kanał wodny opactwa Chelles, ujrzał nad krzakami ów kapelusz, na którym budował zamki powietrzne. Był to kapelusz owego człowieka. Krzaki były dość niskie, wniósł więc, że nieznajomy i Cozeta siedzieli na ziemi. Dziecka nie widział, bo było małe, ale wyraźnie dostrzegł głowę lalki.

Thenardier się nie mylił. Człowiek usiadł, by dać wypocząć trochę Cozecie. Oberżysta okrążył krzak i znienacka ukazał się oczom tych, których szukał.

— Przepraszam, bardzo przepraszam pana — rzekł zadyszany — ale oddaję tysiąc pięćset franków.

Mówiąc to, wyciągnął ku nieznajomemu trzy bilety bankowe.

Człowiek podniósł oczy.

— Co to ma znaczyć?

Thenardier odpowiedział z uszanowaniem

— To znaczy, panie, że odbieram Cozetę.

Cozeta zadrżała i przytuliła się do człowieka.

Ten, przeszywszy nawskroś wzrokiem Thenardiera, odpowiedział zwolna, wymawiając każdą zgłoskę:

— Od-bie-ra pan Cozetę?

— Tak, panie, odbieram. Powiem panu dlaczego namyśliłem się. W istocie nie mam prawa nią rozporządzać. Jestem uczciwy człowiek, jak pan widzi. Ta mała nie należy do mnie, ale do jej matki. Matka mi ją powierzyła, matce tylko mogę ją oddać. Powiesz pan: matka umarła. Dobrze. W takim razie oddam dziecko tylko tej osobie, która przyniesie pismo od matki, że jej mam oddać dziecię. Spodziewam się, że to jasne.

Człowiek, nic odpowiadając, sięgnął do kieszeni i Thenardier ujrzał znowu pugilares z biletami bankowemi.

Oberżysta zadrżał z radości.

— Dobrys! — pomyślał — już go mam. Chce mię przekupić!

Nim otworzył pugilares, podróżny obejrzał się dokoła. Miejsce było zupełnie puste. Żywej duszy w lesie i dolinie. Człowiek rozłożył pugilares i wyjął niegarść biletów bankowych, których spodziewał się Thenardier, ale prosty kawałek papieru, który rozwinął i podał otwarty oberżyście, mówiąc:

— Masz słuszność. Przeczytaj.

Thenardier wziął papier czytał:

„Montreuil-sur-Mer, 25 marca 1823 r.

Panie Thenardier!

Oddasz pan Cozetę oddawcy tego listu. — Zapłacę panu wszystkie drobne długi.

Fantyna".

— Znasz ten podpis? — dodał człowiek.

Podpis był Fantyny. Thenardier go poznał.

Nie wiedział, co odpowiedzieć. Miotał nim gniew podwójny: był zły, że musiał się zrzec spodziewanego przekupstwa; był zły, że został pobity. Człowiek dodał:

— Możesz sobie zachować ten papier dla spokoju sumienia.

Thenardier rejterował w porządku:

— Podpis jest nieźle naśladowany — mruczał pod nosem. — Zresztą niech i tak będzie!

Potem zdobył się na rozpaczliwy wysiłek.

— Bardzo dobrze — rzekł — kiedy pan jesteś ową osobą. Ale trzeba mi zapłacić „wszystkie drobne długi". A należy się grubo.

Człowiek powstał i rzekł, strzepując szczutkami kurz z wytartego rękawa:

— Panie Thenardier, w styczniu matka obrachowała, że winna ci jest sto dwadzieścia franków, w lutym wysłałeś jej rachunek na pięćset franków, otrzymałeś w końcu lutego trzysta franków i drugie trzysta na początku marca. Od tego czasu upłynęło dziewięć miesięcy, po piętnaście franków według umówionej ceny, to czyni sto trzydzieści pięć franków. Dostałeś sto franków nadto. Należy ci się trzydzieści pięć franków. Dałem ci teraz tysiąc pięćset franków.

Thenardier stał jak wilk, który się czuje schwycony i uięty w żelazne kleszcze zastawionej pułapki.

— A to diabeł nie człowiek! — pomyślał.

I postąpił sobie wilk, silnie wstrząsnął matnią. Śmiałość już raz wyszła mu na dobre.

— Mój panie, którego nie znam nazwiska — rzekł zuchwale, usuwając na bok wszelkie oznaki uszanowania — albo mi zapłacisz natychmiast tysiąc talarów, lub zabiorę Cozetę.

Nieznajomy rzekł spokojnie:

— Chodź, Cozeto.

Podał Cozecie lewą rękę a prawą podniósł kij, leżący na ziemi.

Thenardier spostrzegł, że pałka była ogromna a miejsce zupełnie samotne.

Człowiek wszedł z dzieckiem do lasu, zostawiając za sobą nieruchomego i zdumionego karczmarza.

Gdy się oddalali, Thenardier przypatrywał się jego szerokim plecom, nieco przygarbionym, i ogromnym pięściom.

Później wzrok jego padł na własne nędzne ramiona i wychudłe ręce. — Dalibóg, trzeba być kompletnym osłem — pomyślał — żeby nie wziąć strzelby, kiedy szedłem na polowanie!

Oberżysta jednak nie ustępował.

— Muszę wiedzieć dokąd się udaje — rzekł i szedł za nim zdaleka. Miał w rękach dwie rzeczy, lichy świstek, podpisany przez Fantynę, i na pociechę tysiąc pięćset franków.

Człowiek uprowadzał Cozetę w kierunku Livry i Bondy. Szedł zwolna, z pochyloną głową, zamyślony i smutny. Zima przerzedziła las i Thenardier, chociaż zdaleka, nie tracił ich z oczu. Niekiedy człowiek się odwracał i patrzył, czy za nim kto idzie. Nagle spostrzegł Thenardiera i żywo skręcił w zarośla, w których zniknęli oboje. — Do diaska! — rzekł Thenardier i przyspieszył kroku.

Gęstwa krzaków zmuszała go zbliżyć się ku nim. Gdy weszli w najciemniejszy gąszcz, ten człowiek się odwrócił. Thenardier chciał się schować za gałęzie, ale napróżno, człowiek go zobaczył, spojrzał nań niespokojnie, potrząsnął głową i poszedł dalej. Oberżysta puścił się za nim w pogoń. Nagle człowiek obejrzał się jeszcze raz. Zobaczył oberżystę. Tym razem spojrzał nań tak ponuro, że Thenardier osądził, iż byłoby „zbyteczne" iść dalej. I zawrócił do domu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

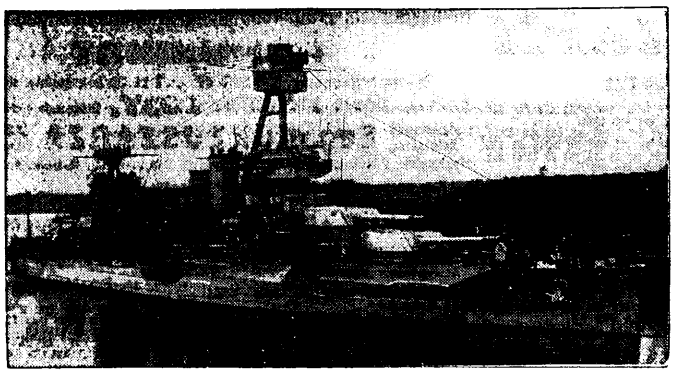

Amerykański krążownik wojenny „New Jork".

Mgr Witold Mileski

Vademecum turystyczne na lato 1937 r.

I.

ZNIŻKI TARYFOWE NA PRZEJAZDY KOLEJOWE.

Każdy turysta winien szczegółowo rozpatrzeć wszystkie możliwości w zakresie ulg i udogodnień, jakie mu dają rozmaite urządzenia. Winien uczynić to już obecnie, przed swym wyjazdem w teren swych wycieczek, czy wilegiatury, aby móc obliczyć sobie koszta letnich wywczasów i nadarzające się możliwości wykorzystać odpowiednio.

Pomijamy tu różne ułatwienia, wypływające z organizowanych w rozmaitych kierunkach „pociągów popularnych", oraz „święta morza", święta gór", „święta winobrania" itp. — gdyż szczegóły tych imprez są osobno i szczegółowo ogłaszane afiszami, w prasie, prospektach itp.

Pragniemy tu podkreślić w pierwszej linii udogodnienia dla turystów w zakresie

ZNIŻEK TARYFOWYCH NA PRZEJAZDY KOLEJOWE.

Obowiązują więc wielokilometrowe „bilety turystyczne" (1000 i 2500 kilometowe) z okresem ważności do dnia 15 listopada br., które dostępne są dla wszystkich członków Polskiego Tow. Tatrzańskiego, a także Pol. Tow. Krajoznawczego, Polskiego Zw. Kajakowego, Pol. Zw. Narciarskiego, Podolskiego Tow. Turyst.-Krajoznawczego i Tow. „Beskidenverein". Warunkiem nabycia takiego biletu jest okazanie ważnie prolongowanej na bież. rok **legitymacji członkowskiej, opatrzonej nalepką 50 groszową Ligi Popierania Turystyki.** Główne zasady porządkowe biletów turystycznych wielokilometrowych zostały utrzymane bez większych zmian w porównaniu z poprzednimi okresami. Spis t. zw. stacyj „wyjazdowych" i docelowych", czyli zestawienie „relacyj" przejazdowych — doznały znacznego rozszerzenia. Poprawą jest też fakt możności korzystania od bież. sezonu również z przejazdów pomiędzy stacjami, **z których obie znajdują się w grupie „docelowych".** Szczegóły, przepisy oraz zestawienie relacyj znajdują się w książeczce biletowej. Wszelkich informacyj udzielają kasy biletowe, biura podróży i towarzystwa turystyczne z Pol. Tow. Tatrzańskim na czele.

Obowiązują również w br.

33% ULGOWE PRZEJAZDY Z UZDROWISK

(i letnisk nadmorskich) po conajmniej 14-dniowym pobycie, a to na podstawie **zaświadczenia,** wydanego w danym letnisku czy uzdrowisku (wynika z tego, że ulga ta stosowana być może jedynie z „uznanych" uzdrowisk i zdrojowisk, w których opłaca się taksę klimatyczną lub zdrojową)?

W pewnych wypadkach, gdy chodzi o odbycie wycieczki krajoznawczej okrężnej po Polsce lub części kraju, opłacić się może zakupienie t. zw.

„BILETU OKRĘŻNEGO",

których istnieją rozmaite typy: 15-dniowe, miesięczne, półroczne i roczne, które mogą być ważne na obszar jednej lub więcej dyrekcyj kolejowych, od czego (jak również od obranej klasy) zależy ich cena. Bilet 15-dniowy na klasę III i obszar jednej dyrekcji kosztuje 100 zł, rozciągnięcie biletu na dłuższy okres lub większy obszar albo w wyższej klasie wypada niewspółmiernie nisko (**naprzykład za każdy dalszy okręg dyrekcyjny — dopłata tylko 20 zł;** cena biletu miesięcznego **na 1 dyrekcję — 110 zł).** Co do sposobu nabycia tych biletów — należy zwracać się do kas biletowych.

(c. d. n.)

Wiadomości bieżące.

Środa 23 czerwca

Wsch. sł.: 3.15.
Dziś: Zenona.
Jutro: Nar. św. Jana Chrz.
Zach. sł.: 20.01.

Wyjazd Pana Wojewody do Warszawy

Pan Wojewoda Śląski dr Grażyński wyjechał we wtorek 22 bm. rano w sprawach służbowych na dwa dni do Warszawy.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

(—) 25 bm o godzinie 17 odbędzie się w ratuszu ul. Pocztowa 2 — sala posiedzeń Rady Miejskiej posiedzenie Rady Miejskiej Na porządku dziennym znajduje się sprawa granic i komunikacji Województwa Śląskiego.

KONKURS PLASTYCZNY.

(—) Komitet I. Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka ogłasza konkurs plastyczny na temat dziecka polskiego Ideą przewodnią konkursu jest wzmożenie twórczego zainteresowania wśród artystów dzieckiem polskim, jego urodzeniem i bogactwem wyrazu Konkurs obejmuje działy: malarstwo, rzeźbę i grafikę Pozostawia się swobodę w wyborze zarówno techniki malarskiej i graficznej jak i materiału rzeźbiarskiego, a także w ujęciu tematu i w wykonaniu jedno lub wielopostaciowym przy dowolności formatu prac malarskich i graficznych oraz rozmiaru rzeźb Przewidziane są nagrody po 1 000 zł i po 500 zł Termin ostateczny nadsyłania prac opatrzonych godłem oraz z kopertą zawierającą nazwisko i adres autora wyznaczono na dzień 1 kwietnia 1938 r Adres Komitetu: Warszawa, Koszykowa 19 m. 3 tel 887-77 w godz od 12 do 19

GDZIE MOŻNA NABYĆ LOSY LOTERII ARTYSTYCZNEJ

(—) Komitet Loteryjny rozesłał losy do wszystkich miejscowości na terenie Województwa Śląskiego W Katowicach sprzedają losy: Główna Kasa Miejska, Kolektura Kończaka, róg Św Jana i Pierackiego Kolektura Kaftala ul. Dyrekcyjna, Kawiarnia Rischke w parku Kościuszki Kawiarnia Kalinowskiego ul. św. Jana, kiosk z gazetami naprzeciw dworca kolejowego. Na prowincji losy sprzedają urzędy gminne, komunalne Kasy Oszczędności Kto dotychczas nie nabył niech skorzysta z okazji, aby powtórzyć się w los w jednym z wymienionych miejsc sprzedaży albowiem ciągnienie jest już 7 czerwca Nie prędko nadarzy się sposobność. Za 1 zł stać się posiadaczem wartościowego obrazu upiększając swoje mieszkanie

ZEBRANIA P. Z. Z. PRZY ŚL. KOLEJKACH

(—) Koło P Z. Z na terenie Śląskich Kolejek odbyło swe zebranie które zagaił prezes Głomb. Referat wygłosił profesor Dawidowicz z tematu konwencji gerwerskiej. Prezes Głomb omówił dalej sprawę wysyłki dzieci na kolonie letnie, które organizuje PZZ. Wyrażono żal, że wskutek skromnych funduszów wysłano tylko 10 dzieci zamiast 25. Żywą dyskusję wywołała sprawa zamierzonego utworzenia drugiego koła PZZ na terenie Chorzów Zebrani wypowiedzieli się dalej za koniecznością sprostowania zniekształconych i zniekształconych nazwisk.

SŁUŻĄCA OKRADŁA CHLEBODAWCZYNIĘ

(—) Kupiec Kwiatkowski Władysław, zam. w Katowicach przy pl. Wolności 11 zgłosił, że jego służąca Kasperkówna Weronika w czasie od 15 do 1 bm. skradła na jego szkodę futro damskie karakułowe ze skunksowym kołnierzem zarzek damski, złoty z bransoletką, kapelusz męski parę damskich bucików czarnych kilka par białego płótna, tasak i garnek, łącznej wartości 1700 zł. po czym wydaliła się w niewiadomym kierunku Poszukiwania za Kasperkówną zarządzono.

Z Chorzowa

PIELGRZYMKA BELGIJSKA NA KONGRES EUCHARYSTYCZNY

(=) Dnia 21 bm. w godzinach popołudniowych przejechała przez Chorzów wycieczka dziejska w liczbie 70 osób udających się na Kongres Eucharystyczny do Poznania W wycieczce znajdowali się obywatele belgijscy, francuscy i holenderscy, większość z nich stanowili księża.

Z Świętochłowickiego

DZIEŃ LOTNICZY KOŁA L. O. P. P. ZWIĄZKU KOKSOWNI W WIELKICH HAJDUKACH

(S) Z okazji Wojewódzkiego Święta Lotniczego urządzono na terenie fabryki Związku Koksowni „Dzień Lotniczy" na który złożyły się: ćwiczenia pokazowe drużyn, śpiewy i deklamacje drużyniaków, oraz rozlosowanie masek przeciwgazowych. Stała czujność nad

600 dzieci polskich ze Śląska Opolskiego przyjeżdża do Polski

W czwartek, dnia 24 bm. o godzinie 16.35 na II peron dworca katowickiego przyjeżdża 600 dzieci polskich ze Śląska Opolskiego, udających się do kraju na kolonie letnie, zorganizowane przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Powitanie dzieci nastąpi przed dworcem w Katowicach przez przedstawicieli Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech oraz przedstawicieli władz i organizacyj społecznych. Po powitaniu udadzą się dzieci z orkiestrą na czele ulicami: Dyrekcyjną, Marsz. Piłsudskiego na punkt zborny kolonii letnich Polskiego Związku Zachodniego przy ul. Szkolnej nr. 9 (szkoła wydziałowa męska), gdzie spożyją przygotowany przez Komitet Pań podwieczorek. Wieczorem i następnego dnia rano dzieci wyjadą grupami z Katowic na 15-cie kolonij letnich do województw: pomorskiego, krakowskiego, lwowskiego, lubelskiego, poznańskiego, kieleckiego, warszawskiego, białostockiego, łódzkiego. Pobyt dzieci na koloniach trwać będzie cztery tygodnie.

Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech zaprasza organizacje społeczne na dworzec kolejowy w Katowicach dla manifestacyjnego przyjęcia miłych gości ze Śląska Opolskiego.

Świętochłowice w 15-lecie wkroczenia wojsk polskich

Świętochłowice, 23 czerwca.

Z inicjatywy starosty pow. świętochłowickiego p. Szalińskiego dnia 25 bm. o godzinie 19 zostanie odsłonięta w ratuszu świętochłowickim, ku upamiętnieniu 15 rocznicy przejęcia reszty powiatu przez władze polskie, tablica, w miejscu gdzie został podpisany akt przejęcia. W uroczystości wezmą udział starosta Szaliński oraz b. uczestnicy tego aktu w osobach b. starosty Potyki, naczelnika gminy Polaka, ks. radcy Czempiela, ks. Otremby, ks. Śliwy, ks. Malcha i dyr. Donnersmarcka, poza tym wydział powiatowy i rada gminna.

Karkołomny skok więźnia z pędzącego pociągu

Niecodzienny wypadek wydarzył się na linii kolejowej Żory — Orzesze — Mikołów. Post. Święciak eskortował na rozprawę do Katowic więźnia Alojzego Kocura ze Starej Kuźni, karanego za włamanie. Kocur odsiaduje obecnie jedną z licznych kar w więzieniu w Żorach. Wymieniony w czasie jazdy pociągiem zdołał zmylić czujność policjanta i w pewnej chwili otworzył błyskawicznie drzwi i wyskoczył z pędzącego pociągu. Policjant nie namyślając się, rzucił się w pościg za zbiegiem wyskakując także z pociągu. Policjant upadł jednak na nasyp kolejowy odnosząc szereg poważnych obrażeń. Rannego odwieziono do szpitala. Za zbiegłym przestępcą zarządzono obławę.

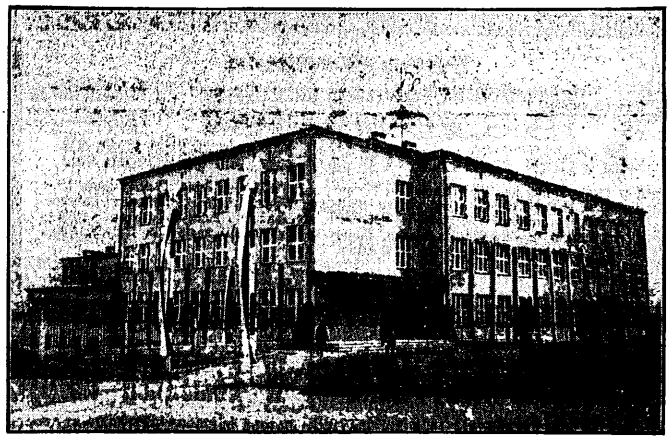

Piękny gmach szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego w Piekarach, którego poświęcenia dokonał ks. prałat Wawrzyniec Pucher w 15-tą rocznicę wkroczenia wojsk polskich na Śląsk.

Wielkie włamanie do składu futer w Chorzowie

W nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy włamali się przez podkop z piwnicy do składu futer Wingera Abrahama, mieszczącego się przy ul. Wolności 22 w Chorzowie. Łupem włamywaczy padło 18 futer męskich i damskich, 2 srebrne lisy, 4 farbowane lisy, 269 skórek futrzanych, łącznej wartości 21.404 zł.

Po dokonaniu włamania sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku, nie pozostawiając na miejscu prócz łomu żadnych śladów. Policja wdrożyła dochodzenia.

wyszkoleniem i powiększeniem środków obrony przeciwlotniczo - gazowej przyczyniają się do wzmocnienia wśród pracowników zaufania w celowość i konieczność prac na tym odcinku

Z Pszczyńskiego

ŁAZISKA DOLNE UCHWALAJĄ STATUT DROGOWY

(P) Pisaliśmy onegdaj o złym stanie szosy Mikołów — Łaziska Dolne. Ostatnio przyznał Urząd Wojewódzki Śląski gminie Łaziska Dolne subwencję w wysokości 6000 zł na remont tej drogi. Z uwagi na to, że całkowity koszt remontu wyniesie 12,000 zł przyznało Województwo wspomnianą subwencję pod warunkiem, że gmina przeznaczy na ten cel 6 tys zł w gotówce lub w naturze. W związku z tym uchwaliła rada gminna na ostatnim posiedzeniu statut w przedmiocie poglądnięcia podatników do świadczeń drogowych Wartość chwalonych świadczeń wynosi 3450 zł W gotówce nie była gmina w stanie uchwalić żadnej kwoty ze względu na znaczne trudności finansowe, wyrażające się w poważnym zadłużeniu gminy

WYPADEK DROGOWY

(P) 19 bm. ok. godz. 18 30 na szosie pomiędzy Piaskiem a Kobiorem samochód osob Nr. A. 76058 w czasie wyprzedzania rowerzysty Kotasa Gustawa z Goczałkowic, tracił go wskutek czego rowerzysta spadł z roweru i doznał lżejszych okaleczeń kolana. Rower został doszczętnie zniszczony. Szofer samochodu po wypadku zbiegł w niewiadomym kierunku, za którym zarządzono poszukiwania Winę wypadku ponosi szofer wskutek nieostrożnej jazdy samochodem i nieprzepisowego wymijania.

JUBILEUSZ KAPŁAŃSKI KS. KUPILASA

(P) Ks. prob Franciszek Kupilas z parafii Lędziny honorowy kapelan Ogólnego Związku Podof Rezerwy Okręgu Śląskiego obchodził 22 bm jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Delegacja Okręgu Zw Podof. Rez już w dniu 20 bm. przybyła do Lędzin celem złożenia życzeń swemu honorowemu kapelanowi. O godz. 9.30 wyruszył pochód wraz ze sztandarami przy dźwiękach orkiestry do kościoła Św. Klemensa Do pochodu tego przyłączyły się miejscowe koło Tow Polek i Powstańców Śl Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Pawełek Następnie odprawiono mszę św. z asysta. Po nabożeństwie uformował się pochód do wioski, gdzie nastąpiła defilada przed jubilatem i władzami Zw. Podof. po czym udano się na wspólny obiad. W godzinach wieczorowych urządziło Koło Tow. Polek akademję na cześć jubilata, urozmaiconą deklamacjami, śpiewami i tańcami narodowymi.

NIE ZAPOMNIEĆ! Na wakacje należy zakupić dla mycia i pielęgnacji włosów krem szampon „SORELA" w tubie bez mydła i alkalii. Znakomity też przy użyciu twardej wody. Wzmacnia włosy i usuwa łupież.

Z Rybnickiego

Samochód najechał na drezynę

(R) 22 bm. około godz. 8-mej na torze kol. k. Bielska parowóz najechał na drezynę kolejową wiozącą robotników P. K. P. z Węgierskiej Górki do Miłówki. Wskutek zderzenia jeden z robotników niejaki Stanisław Pieczora doznał pęknięcia podstawy czaszki i ciężkich obrażeń cielesnych. Trzech robotników znajdujących się również na drezynie zdołało na czas wyskoczyć z drezyny, nie odnosząc żadnych obrażeń. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło Pieczorę w stanie beznadziejnym do szpitala w Białej. Władze kolejowe prowadzą obecnie dochodzenia, które ujawnią, kto ponosi winę w danym wypadku.

Z Tarnogórskiego

ZLOT OKRĘGOWY KATOLICKIEGO STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ W MIASTECZKU

20 bm. odbył się w Miasteczku Śl zlot okręgowy oddziałów KSM okręgu tarnogórskiego, połączony z obchodem jubileuszu oddziału Miasteczko. Już w przeddzień zlotu zjechały się uczestniczki do Miasteczka gdzie o godz. 19.30 na placu przy ulicy Tarnogórskiej urządzono ognisko, połączone z występami druchen z poszczególnych oddziałów Po ognisku odbyła się procesja i adoracja Najśw. Sakramentu W sam dzień zlotu odbyła się uroczysta akademja zlotowa. Zainteresowanie akademją było duże. Na program złożyły się m. in.: zagajenie przez prezeskę Patalasówną, deklamacja wygłoszona przez Seidlówne oraz referat prezeski oddziału tarnogórskiego p. Drozdołówny. Po deklamacji, wygłoszonej przez druchnę Szejankę, odczytała druchna Jajakówna kronikę oddziału miasteczkowskiego Przemówił następnie p. Wilhelmówna, ks. prob. Wilhelm i ks. prof. Skudrzyk. Nastąpiła dalej część rozrywkowa, a więc tańce i t. p.

PRZEZ MORZE DO KOLONII

Zderzenie samochodu z motocyklem w Szopienicach

(K) Na ul. Warszawskiej w Szopienicach, samochód kierowany przez Stefana Kolombowskiego z Sosnowca (ul. Strzelecka 84) wjechał na motocykl prowadzony przez Ajzyka Weingreina z Katowic (ul. Wodna 18). Skutki zderzenia były fatalne. Ciężkie obrażenia odnieśli pasażerowie motocykla, bracia Icek i Heniek Krakowscy z Sosnowca (ul. Parkowa 20) których po opatrzeniu przez lekarza szpitala gminnego w Szopienicach odstawiono do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu. Kolombowski i Weingrein odnieśli lżejsze rany. Kto ponosi winę wypadku, — nie ustalono.

Choroba jelit. Powagi lekarskie poświadczają, że naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** działa nawet przy podrażnieniu jelit przyjemnie i bezboleśnie. (o)

ECHA KRADZIEŻY U ORDONIA

(T) W kwietniu br donosiliśmy o włamaniu do składu kupca Ordonia w Tarn. Górach. W ostatnich dniach znaleziono w dole kloacznym realności Grzegorczyka w Tarn Górach przy ulicy Górniczej 29 część rzeczy skradzionych u Odonia jak kasetkę (bez gotówki) 9 weksli i różne kwity. Właściciel realności obywatel niemiecki Grzegorczyk znajduje się w Niemczech, dokąd uciekł przed wymiarem kary.

Z Lublinieckiego

ZAKOŃCZENIE NAUKI W ZAKŁADZIE DLA GŁUCHONIEMYCH W LUBLIŃCU

(L) 20 bm odbyła się w Zakładzie dla Głuchoniemych w Lublińcu uroczystość zakończenia roku szkolnego połączona z 15-leciem istnienia szkoły polskiej na Śląsku. Na program imprezy złożyło się: otwarcie wystawy, obrazującej samodzielną twórczość dzieci wykład dr Głogowskiego — dyr. tego Zakładu, pokazowa lekcja Walentówny. Na uroczystość tę przybyło około 600 osób. W dzień następny po Mszy św. nastąpiło rozdanie świadectw, nagród ufundowanych przez Komitet wykonawczy „Dnia lasu" i zaświadczeń uzyskania POS. Młodzież głuchoniema udała się w części po 10-miesięcznej pracy do domu, część zaś na obóz harcerski nad morze

Z Bielskiego

ZLOT MŁODZIEŻY POWSTAŃCZEJ

(B) Ostatnio odbył się zlot młodzieży powstańczej w Jasienicy powiat Bielsko. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie proporczyka Zarządu Okręgowego OMP w Bielsku oraz wpisywanie się do księgi pamiątkowej, po czym odbyła się akademja młodopowstańcza. Po zagajeniu dłuższe przemówienie wygłosił prezes Zarządu Głównego OMP Kempny. Następnie przemawiali burmistrz dr. Przybyła, prezes grupy Zw. Powstańców Śląskich z Cieszyna p. Sadkowski i inni. Po wspólnym obiedzie odbył się turniej koszykówki w którym pierwsze miejsce zajęła drużyna OMP Bystra. Piękny festyn ogrodowy zakończył tę miłą uroczystość

BIEGNĄC ZA PIŁKĄ — WPADŁ POD AUTO

(B) 21 bm na drodze wojew. w Aleksandrowicach najechał samochód, kierowany przez Jana Małego z Bielska na 9-letniego Ottona Wałoszka, który doznał okaleczenia głowy i złamania lewej nogi. Wałoszka odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala w Bielsku. Winę wypadku ponosi sam chłopiec który przebiegał przez jezdnię w pogoni za piłką.

Z Cieszyńskiego

OBŁAWA W CIESZYNIE

(C) W ub. tygodniu w godzinach nocnych policją w Cieszynie dokonała szeregu rewizji osób podejrzanych wałęsających się po mieście, w parku miejskim i w podrzędnych szynkach. Osoby, nie mogące wylegitymować się oraz córy koryntu zostały odstawione do aresztu miejskiego. — Do Cieszyna przybyło dużo osób z różnych stron kraju, które pracy nie mają a tylko kręcą się po mieście, niepokojąc przechodniów. Apelujemy do Magistratu m. Cieszyna aby miasto oczyścił od tych niepewnych osobników i znalazł fundusze na odesłanie ich do przynależnych gmin

KONTROLA WODOCIĄGÓW

(C) Zarząd miasta wzywa wszystkich właścicieli do systematycznego przeprowadzania kontroli wodociągowych instalacji domowych. Właściciel realności jest zobowiązany utrzymywać instalacje wodociągową w zupełnym porządku (także u lokatorów). Szczególną uwagę należy zwrócić na nieszczelności instalacji klozetowych, kranów itp. Zarząd wodociągu miejskiego będzie zgodnie ze statutem przeprowadzał kontrolę instalacji, w razie zaś stwierdzenia nieszczelności winni zaniedbania karani będą grzywną do 350 zł.

MORZE, TO WIELKOŚĆ I BOGACTWO NARODU

Sądowy epilog morderstwa w Szopienicach

Wszyscy pamiętają jeszcze straszną zbrodnię, jakiej terenem były w lutym br. Szopienice. W dniu 12 lutego robotnik kopalniany **Augustyn Mikosz zamordował w bestialski sposób narzeczoną swą Bertę Kołodziejównę zadając jej szereg cięć brzytwą i podcinając jej gardło.** — Powodem straszliwego czynu była chorobliwa zazdrość Mikosza. Wczoraj sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę zabójstwa. Mikosz, który w policji i przed sędzią śledczym przyznał się do popełnienia zbrodni, na wczorajszej rozprawie oświadczył, że **nic nie pamięta co się z nim działo** od chwili, gdy znalazł się sam na sam z Kołodziejówną. Dużo światła na postępowanie oskarżonego rzuciły zeznania świadków. Według tych zeznań, **Mikosz, który rozwiódł się ze swą żoną był niepoprawnym kobieciarzem, uganiającym się za dziewczętami.** Między innymi przedmiotem jego zapałów miłosnych stała się Kołodziejówna. Dziewczyna ta, pozbawiona wszelkich środków utrzymania, początkowo zgadzała się na pożycie z oskarżonym, zwłaszcza, że tenże nosił się z zamiarem poślubienia jej. **Przy bliższym poznaniu jednak poczuła ona do Mikosza obrzydzenie i starała się z nim zerwać. Głównym powodem było tu zachowanie się Mikosza, który w stosunku z kobietami okazywał się sadystą, gryzł je i bił.**

W krytycznym dniu Kołodziejówna spędziła noc w mieszkaniu Mikosza w Bogucicach, rano zaś uciekła od niego, nie chcąc już więcej tam wracać. Udała się do swej znajomej w Szopienicach niej. Wałoszkowej, a gdy ta nie chciała jej przetrzymywać, poszła do mieszkania niej. Hahna, z którym pozostawała w przyjaznych stosunkach. W mieszkaniu była sama. Tam właśnie dopadł ją oskarżony, który zaraz po wyjściu Kołodziejównej z jego mieszkania puścił się za nią w pogoń. Przebieg zbrodni opisał oskarżony przed sędzią śledczym. **Mianowicie po krótkiej wymianie słów rzucił się na nieszczęsną ofiarę zadając jej ciosy brzytwą.** Po popełnieniu zbrodni przestępca udał się do mieszkania niej. Demskiej, gdzie **pozostawił splamione krwią ubranie i przebrał się w inne, poczym wyjechał do Rybnika.** Tam policja wpadła na jego trop. W czasie przebywania w areszcie śledczym oskarżony poddany został badaniu psychiatrycznemu, które stwierdziło u niego pewne zmiany chorobowe jednak nie w tym stopniu, by mógł być nieodpowiedzialny za swe czyny.

Sąd biorąc pod uwagę stan umysłowy oskarżonego oraz że działał on pod wpływem silnego wzruszenia **wymierzył Mikoszowi karę 5 lat więzienia. Przed odcierpieniem kary zostanie on oddany do zakładu dla umysłowo chorych, gdzie pozostanie aż do wyleczenia.**

Uroczystość wyświęcenia 28 księży

Katowice, 23 czerwca.

W ub. niedzielę w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach odbyła się uroczystość wyświęcenia 28 księży wychowanków Śląskiego Seminarium Duchownego. — Już na długo przed rozpoczęciem ceremonii nawy kościelne wypełniły się tłumami wiernych, pragnących asystować przy tej niecodziennej uroczystości. Kościół przystrojono pięknie girlandami i sztandarami o barwach narodowych i papieskich, główny ołtarz tonął cały w kwieciu. Święceń udzielał Jego Eminencja biskup śląski ks. dr. Adamski. Mszę św. odprawiał ks. biskup Adamski w asyście członków kapituły katedralnej ks. oficjała Skupina, ks. prefekta Sinki. — Objaśnień udzielał z ambony ks. Woźnica. Modlitwy odmawiane były wspólnie z ludem. — Uroczystość święceń rozpoczęła się przed odczytaniem ewangelii. Regent seminarium wywołał nazwiska kandydatów. Następnie ks. biskup wygłosił do nich przemówienie a ordynariusz wraz z ludem odmówili litanię do Wszystkich Świętych nad leżącymi krzyżem diakonami. — Po krótkiej modlitwie ks. biskup zaintonował hymn „Veni Creator" w czasie którego namaszczał diakonom ręce a regent seminarium związywał je wstążką. Po tej ceremonii diakoni przystąpili do biskupa, który nadał im władzę składania ofiary mszy św. Po przyjęciu komunii św. diakoni składali wyznanie wiary a biskup, wkładając ręce na każdego z nich, nadał im władzę odpuszczania grzechów. Na znak pełni władzy kapłańskiej rozwiązał im biskup podwinięte dotychczas ornaty i odebrał od nich przyrzeczenie posłuszeństwa. Ceremonia zakończyła się błogosławieństwem biskupa i nałożeniem na nowo wyświęconych księży obowiązku odprawienia trzech mszy św. — W czasie całej uroczystości śpiewał chór katedralny.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele współczucia i życzliwości z powodu bolesnego zgonu

ś. p. Zofii z Rysiów

Edmundowej Bernhard

a w szczególności ks. Wizytatorowi Dr Waleremu Jasińskiemu, Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, Urzędowi Wojew. Śląskiemu Wydz. Oświec. Publicznego, Stowarzyszeniu Wychowańców S. P. H. w Warszawie, koleżankom i kolegom, gronom pedagogicznym szkół handlowych na Śląsku, młodzieży tych szkół, znajomym i życzliwym, składają z głębi serca płynące podziękowanie

mąż, ojciec, brat i rodzina

Z posiedzenia Rady Gminnej w Łaziskach Górnych

W dniu 14 bm. obradowała rada gminna w Łaziskach Górnych. Na wstępie przyjęto do wiadomości sprawozdanie o wyniku procesu z Zarządem Przymusowym w sprawie płacenia czynszu za wodę. Proces ten wypadł dla gminy pomyślnie. Fundusz świadczeń na rzecz dobroczynnych zakładów podniesiono o kwotę 5.000 zł. Dla Bratniej Pomocy przy Uniwersytecie Poznańskim uchwalono subwencję w wysokości 50 zł. Wniosek o przystąpienie do Instytutu Śląskiego został przez radę gminną odrzucony, rzekomo ze względu na brak funduszów.

Argument ten nie wytrzymuje jednak krytyki, jeżeli się zważy, że gmina Łaziska Górne należy do najbogatszych gmin w powiecie pszczyńskim i z pewnością byłaby znalazła fundusze na pokrycie stosunkowo niewielkiej składki członkowskiej, tym bardziej, że inne gminy powiatu, sytuowane słabiej pod względem finansowym, ustosunkowały się do tej sprawy pozytywnie.

Tragiczna śmierć rowerzysty na szosie w Wyrach

Onegdaj późnym wieczorem szosą asfaltową z Wyr jechał z dużą szybkością na nieoświetlonym rowerze 22-letni mieszkaniec Wyr Franciszek Kłos. W pewnym momencie na dużej pochyłości szosy Kłos wpadł całym rozpędem na przechodnia, którego z powodu ciemności nie zauważył. Skutki tego zderzenia były fatalne. Kłos spadł z roweru na szosę i doznał ciężkich kontuzyj wewnętrznych oraz okaleczeń na całym ciele. W stanie groźnym przewieziono ofiarę wypadku do szpitala. Kłos jednak zmarł w drodze w skutek odniesionych kontuzyj. Zwłoki tragicznie zmarłego pozostawiono w kostnicy szpitalnej do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

O obniżkę cen prądu elektrycznego w Mysłowicach

Mysłowice, 23 czerwca.

Swego czasu poruszono sprawę obniżki cen prądu w Mysłowicach, szczególnie dla celów reklamowych. Jak dotąd, sprawa ta nie została rozpatrzona. Konsumenci prądu płacą horendalne sumy za zużycie prądu. Za kilowat godzin pobierają Zakłady Przemysłowe 50 gr. a w abonamencie od lampy pięć zł. miesięcznie plus 1,50 zł: za zużycie prądu dla radioodbiorników. Wprowadzono na żądanie taryfę blokową, z której jednak korzysta zaledwie 30 konsumentów. Handel ponosi te same świadczenia.

Zaznaczyć należy, że miasto pod względem reklamowym wygląda mizernie, a oświetlenie uliczne jest godne pożałowania.

Tak obniżka cen prądu jak i lepsze oświetlenie miasta, jest jedną z największych bolączek i należało by temu w najbliższym czasie zaradzić.

RADIO KATOWICE

Środa 23 czerwca.

KATOWICE. — Godz. 6.00 Audycja poranna. — 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35—8.00 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.35 Koncert orkiestry wojskowej. 13.00 Koncert życzeń. 1 15—14.30 Koncert. 15.30 Władysław Ladis — tenor (płyty). 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „W literackim muzeum osobliwości" — szkic. — 16.15 Pieśni w wykon. chóru żeńskiego. 16.45 „Pamiętniki żołnierzy" — odczyt. 17.00 Koncert. 7.50 „Samochody i samoloty parowe" — pogadanka 18.00 „Chwila biura studiów". 18.15 Płyty. 18.15 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Trzy miasta — trzy góry" — pogadanka. 19.30 Koncert orkiestry — Wojskowej Szkoły Muzycznej przy Śląskim Konserwatorium Muzycznym w Katowicach — 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos. 20.15 Dziennik wieczorny. 20.30 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski 21.35 „Przygoda Stasia" — opowiadanie Bolesława Prusa. 22.00 „Grają muzycy grają". 22.40 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

Czwartek 24 czerwca.

KATOWICE Godz. 6.00 Audycja poranna 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Audycja dla poborowych 7.35 do 8.00 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.35 Łódzka orkiestra salonowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15—14.30 Koncert popularny (płyty). 15.30 Płyty. 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Pieśni Jana Galla i Bolesława Wallek-Walewskiego wykona chór męski Stow. Pracowników Miasta Katowic. 16.45 „Wakacje pracującej matki" — feljeton. 17.00 Koncert solistów. 17.20 „Kolarski wyścig dookoła Polski" — pogadanka. 18.00 Wiadomości radiotechniczne. 18.15 Płyty. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Dla Janeczek i Jasiów" — koncert muzyki lekkiej i tanecznej. W przerwie dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.15 „Przygoda Stasia" — opowiadanie Bolesława Prusa. 22.00 Koncert solistów. 22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

Repertuary teatrów i kin

KINOTEATRY W KATOWICACH

od dnia 22-go czerwca 1937 r.

CAPITOL: „Zakochane kobiety".
CASINO: „Królestwo za pocałunek".
COLOSSEUM: „Orzeł leci do Chin".
RIALTO: „Przy kontuarze".
STYLOWY: „Piętro wyżej" i „Dzikie dziewczęta".
UNION: „Moja malenka".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „Czarujące oczy". — RIALTO: „Pierwsza piesń".
CHORZÓW — APOLLO: „Cyrk na statku" i „Kobiety". — ROXY: „Tredowata" i „Lekkoduch". — COLOSSEUM: „Syn admirała" i „Czarownica z Salem". — DELTA: „Niezwyciężony Bill" i „Mali bohaterowie".
HAJDUKI W. — SLĄSKIE: „Fenne", „Królowa dżungli".
MIKOŁÓW — ADRIA: „San Francisco" i „Na zielonych szczeblach szczęścia".
MYSŁOWICE — CASINO: „W zamieci ognia i lawy", „Weź serce me". — ODEON: „Kaprys pieskiego pana".
RYBNIK — APOLLO: „Głos serca" i „Dwoje z tłumu". — HELIOS: „Pod twoim urokiem" oraz „Los zatraconńców".
SIEMIANOWICE — Kameralne: „Sam na sam".
ŚWIĘTOCHŁOWICE — APOLLO: „Daniel Boone" „Kochana dziewczyna". — COLOSSEUM. „Ramona", „Tygrys ludożerca".
SZARLEJ — APOLLO: „Don Bosco", „Salve Regina" i F. A. T.

NIE MA POLSKI BEZ MORZA.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Pierwsze niespodzianki w Wimbledonie

Crawford bije rozstawionego Menzla

W poniedziałek rozpoczęły się w Wimbledonie wielkie doroczne zawody tenisowe o nieoficjalne mistrzostwo świata. Pierwszy dzień przyniósł odrazu kilka niespodzianek, których największą była porażka znakomitego czechosłowackiego tenisisty Rodericha Menzla ze słynnym australijskim tenisistą Crawfordem 4:6, 9:7, 6:4, 3:6, 4:6.

W ten sposób został wyeliminowany pierwszy rozstawiony tenisista. Inne ciekawsze wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Austin wyeliminował mistrza Irlandii Rogersa 3:6, 8:6, 6:1, 6:2. Stefani przegrał niespodziewanie z południowo-afrykańczykiem Eedesem 1:6, 6:2, 5:7, 4:6. Mako (Ameryka) pokonał Francuza Jamain'a 6:4, 7:5, 6:3, 6:3. Faworyt Wimbledonu Donald Budge rozprawił się z południowo-afrykańczykiem Farquharson'em 6:3, 6:2, 6:1. Niemiec Henkel zwyciężył Anglika Newman 6:1, 6:0, 6:3. Mc. Grath odniósł zwycięstwo nad mistrzem Szwajcarii Ellmer'em 0:6, 6:4, 6:4, 9:7.

Wszystkie inne spotkania przyniosły spodziewane zwycięstwa faworytów. Do dalszej rundy przeszli m. in. Cramm, Japończyk Yamagishi, Szwed Schroeder, Jugosłowianin Puncec, Szwajcar Fischer, Francuz Boussus, Południowo-afrykańczyk Kirby, Holender Van Swol i Belg Lacroix.

Zmiany w składach reprezentacyjnych drużyn Polski

na międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Polski

W niedzielę odbyła się w Warszawie w Polskim Związku Kolarskim konferencja prezesów okręgowych Związków Kolarskich, przez których teren przejdzie wyścig kolarski dookoła Polski. Po porozumieniu z ogręgami, postanowiono przeprowadzić pewne zmiany w składach reprezentacyjnych drużyn Polski, biorących udział w wyścigu. Zamiast dwuch drużyn warszawskich i jednej prowincjonalnej postanowiono utworzyć trzy drużyny reprezentacyjne bez uwzględnienia terenu zamieszkania zawodników.

W skład pierwszej drużyny weszli: Starzyński, Wasilewski, Kapiak I. i Ignaczak. Drużyna ta będzie nosiła biało-czerwone koszulki. Opiekunem jej będzie dyr. Orłowski.

W skład drugiej drużyny wejdą Napierała, Michalak, Kołodziejczyk i Matczak. Drużyna ta nosić będzie koszulki czerwone z białymi rękawami i białymi kołnierzykami. Opiekunem jej będzie inż. Pfeifer.

W skład trzeciej drużyny wejść mają: Wandor, Kluj, Moczulski i Jaskólski. Drużyna ta nosić będzie koszulki w pasy biało-czerwone. Opiekunem jej będzie p. Pobudejski.

Po przyjeździe drużyn zagranicznych odbędzie się druga konferencja w sprawie ewentualnych zmian niektórych odcinków wyścigu.

Ostatnie chwile przed meczem ze Szwecją

We wtorek na lotnisku na Okęciu przyjechała szwedzka reprezentacja piłkarska, która dziś na stadionie Wojska Polskiego o godz. 18 rozegra mecz z Polską. Tym samym samolotem przyjeżdża sędzia meczu Francuz p. Leleva.

Szwedzi przed samym wyjazdem do Warszawy pokonali w niedzielę Estonię 7:2, a przed kilku dniami Finlandię 4:0. Opinia szwedzkich kół piłkarskich i prasy fachowej liczy się jednak naogół z porażką swej drużyny. Polska ma bowiem w Sztokholmie dobre

Personalia drużyny, która walczy z Polską są następujące: Bramkarz Sjosberg lat 23, grał 3 razy w reprezentacji, prawy obrońca Inndgren lat 23, grał 3 razy w rep., prawy pomocnik Almgren lat 29, grał raz w repr., środek pomocy Johansson lat 29, lewy pomocnik Svanstroem lat 21, grał raz w repr., prawe skrzydło Josefsson lat 20, prawy łącznik Jonasson lat 27, grał 23 razy, środek napadu Ericksson lat 28 grał 8 razy, lewy łącznik Bunke lat 25, grał 5 razy, lewe skrzydło Wetterstroem grał 2 razy.

Skład drużyny polskiej jest następujący: Madejski, Gemza, Szczepaniak, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Kryszkiewicz, Piec I, Piontek, Szerfke, Wilimowski, Wodarz.

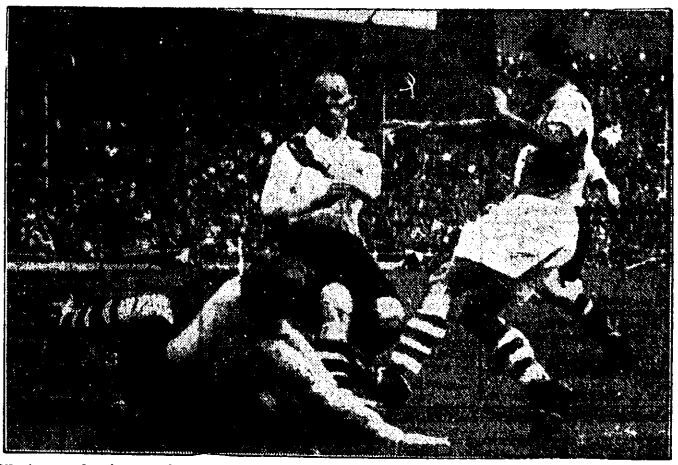

W Amsterdamie został rozegrany mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Europy środkowej i zachodniej. Wygrała Europa środkowa 3:1 (1:0). Na zdjęciu dr Sarosi (Europa środkowa) atakuje bramkarza Jacoba.

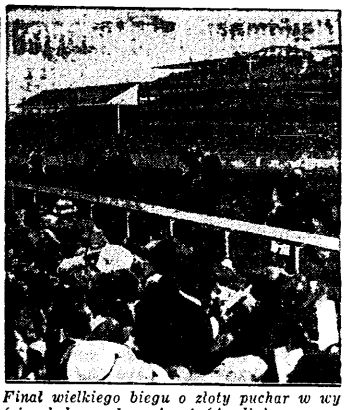

Finał wielkiego biegu o złoty puchar w wyścigach konnych w Ascot (Anglia).

Międzynarodowy turniej tenisowy na kortach K. K. T.

W czwartek 24 bm. na kortach tenisowych rozpocznie się IX międzynarodowy turniej o mistrzostwo województwa śląskiego o puchar Wojewody Śląskiego dr Grażyńskiego. Rozgrywki te połączone będą jednocześnie z mistrzostwami miasta Katowic. Historia dotychczasowych rozgrywek, które zostały na 3 lata przerwane, jest wcale bogata. W poprzednich rozgrywkach brali udział zawodnicy znani na kortach Europy. Wystarczy podać listę zdobywców pierwszego miejsca w ubiegłych latach, by uprzytomnić sobie jaką oprawę miały dotychczasowe rozgrywki. Lista ta wygląda następująco: rok 1926 — Prenn, 1927 — Maks Stolarow, 1929 — Brauer (Wrocław), 1930 — Wittman, 1931 Hecht (Czechosłowacja), 1934 — Tarłowski.

Ciekawie również przedstawia się turniej w roku bieżącym, gdyż udział zgłosiły czołowe rakiety Polski.

Doskonałe wyniki lekkoatletyczne w Ameryce

Na różnych imprezach lekkoatletycznych w Ameryce osiągnięto szereg doskonałych wyników.

W Princetow San Romani wygrał bieg na 1 milę 4:07,2, mając w pobitym polu Lasha, Cunnighama i Włocha Beccali.

W skoku o tyczce Warmerdam skoczył 4,26 m.

W berkeley na 880 yardów Woodruff uzyskał czas 1:50,3.

Na 120 yardów przez płotki rekordzista świata Towns miał wynik 14,3.

W biegu na 1 milę Gene Venzke osiągnął czas 4:13.9.

W rzucie kulą Sam Francis uzyskał wspaniały wynik 16,20 m.

Zawody hippiczne w Rybniku

11 lipca br. odbędzie się uroczystość „Dnia Konia". W ramach tej uroczystości odbędą się w Rybniku zawody hippiczne z udziałem jeźdźców garnizonu żorskiego, ułanów z Pszczyny i jeźdźców cywilnych

Dziś masz być tu, a jutro tam,
Jechać, załatwić, być spowrotem;
Swych spraw pilnujesz wszędzie sam,
Bez trudu — podróżując LOTEM!

Ogólnopolski automobilowy zjazd gwiaździsty do Katowic 28 bm.

Automobilklub Śląski organizuje w dniu 28 czerwca br. ogólno-polski automobilowy zjazd gwiaździsty do Katowic. Impreza ta jest dostępna dla wszystkich automobilistów, którzy nadeślą zgłoszenia przyjazdu w automobilklubie Śląskim w terminie do dnia 25 czerwca br. Wpisowe wynosi 15 zł. dla członków Automobilklubów, 20 zł. dla osób niestowarzyszonych w klubach. Informacje oraz regulaminy i karty zgłoszeń otrzymać można w Sekretariacie Automobilklubu Śląskiego, Katowice Plac Wolności 12 lub w Sekretariatach poszczególnych Automobilklubów w miastach. Start może nastąpić z dowolnych miejscowości nie wcześniej niż o godz. 0,01 dnia 28 czerwca br. — meta będzie otwarta w dniu tym w Katowicach od godz. 18-ej do 20-ej.

Klasyfikacja zawodników uskuteczniona będzie na podstawie ilości przebytych kilometrów, przy czym za każdy kilometr zalicza się 1 punkt karny, za każdy zaś klm-godz. uzyskanej przeciętnej jazdy — 4 pkt. dodatnie. Przeciętna szybkość ponad 45 km.-godz. nie będzie punktowana.

Wszyscy zawodnicy, którzy przebędą trasę ponad 100 km. otrzymują artystyczne plakiety na samochody, ponadto Automobilklub Śląski wyznaczył na konkurs powyższy cały szereg nagród. Program uroczystości zostanie podany zawodnikom na mecie. (Przewidziana jest defilada samochodów w dniu 29 bm. w czasie defilady sobotniej

Pierwsze wyniki naszych szermierzy w Paryżu

W poniedziałek rozpoczął się w Paryżu międzynarodowy turniej szermierczy z udziałem wojskowych reprezentacyj szeregu państw europejskich. Pierwszego dnia rozpoczęły się rozgrywki w szpadzie. W pierwszej rozgrywce zwyciężył Belg Dumonceau. Szemiński zajął trzecie miejsce.

W drugiej rozgrywce pierwszym był również Belg Scheere. Suski zajął czwarte miejsce.

Polska nie weźmie udziału w olimpiadzie robotniczej

Reprezentacja robotnicza Polski wycofała się ze względu na udział ZSRR.

Jak się dowiadujemy egzekutywa zarządu Centralnego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych R. P. postanowiła wycofać się z Olimpiady robotniczej, która ma się odbyć w Antwerpii bm. w Antwerpii ze względu na dopuszczenie do igrzysk reprezentacji Rosji sowieckiej. Zarząd główny Zw. Robotn. Stow. Sportowych R. P. stoi na stanowisku, że udział w Olimpiadzie robotniczej, zorganizowanej przez socjalistyczną Międzynarodówkę sportową może brać jedynie państwa zrzeszone w socjalistycznej Międzynarodówce. Dopuszczenie reprezentacji sowieckiej jest w tych warunkach niedopuszczalne i w razie, gdyby biuro Międzynarodówki nie zrewidowało swej uchwały Polska Reprezentacja Robotnicza zrezygnuje z przyjazdu do Antwerpii, a rozegra jedynie spotkania w północnej Francji z reprezentacjami robotniczymi Polskiej Emigracji we Francji.

Sytuacja w lidze szczypiórniaka

Po kilkutygodniowej przerwie spowodowanej meczami międzynarodowymi i reprezentacyjnymi, szczypiórniści przystąpili do dalszych walk o punkty. Pierwsze rozgrywki po dłuższej przerwie przyniosły nam odrazu pewnego rodzaju niespodzianki, do których zaliczamy przede wszystkim wysokie zwycięstwo zeszłorocznego mistrza Polski — Chorzowa nad dobrą drużyną niemiecką ATV. Katowice. Niemcy przystąpili do spotkania tego w osłabionym składzie; niemniej jednak wynik spotkania świadczy, że Chorzów znajduje się na drodze powrotu do wielkiej swej formy. Niespodziankę zgotowała drużyna W. S. V. Nowa Wieś, która — znajdując się zdecydowanie na ostatnim miejscu tabeli — nie może obecnie skompletować drużyny na skutek czego nie stawiła się do meczu z Pogonią, oddając punkty walkowerem.

Wyniki spotkań niedzielnych, które z technicznych względów musieliśmy odłożyć do numeru dzisiejszego, są następujące:

K. S. Chorzów — A. T. V. KATOWICE 15:2 (8:0)

W. S. V. NOWA WIEŚ — POGOŃ KAT. 0:5 w. o.

ST. MARIA KATOWICE — POLE ZACH. 4:6 (3:4)

A. T. V. SIEMIANOWICE — P. Z. P. SIEMIANOWICE 6:3 (4:1)

VORWAERTS KATOWICE — R. K. S. KATOWICE 10:6 (8:3)

Po uwzględnieniu tych wyników tabela ligi śląskiej przedstawia się następująco:

1. Pogoń Katowice	8	15	53:23
2. K. S. Chorzów	7	10	54:29
3. Vorwaerts Katowice	8	10	41:30
4. Pole Zachodnie	8	10	34:33
5. ATV Siemianowice	7	8	27:31
6. PZP Siemianowice	7	6	30:36
7. ATV Katowice	7	6	34:44
8. St. Maria Katowice	8	5	29:42
9. RKS. Katowice	8	4	23:40
10. WKS Nowa Wieś	8	2	16:27

Wiadomości gospodarcze

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIĘŻNEJ

DEWIZY: Belgia 89.45 89.63 89.27. Berlin 212.51 211.67. Gdańsk 100.20 99.80. Amsterdam 290.90 291.52 290.18. Kopenhaga 116.80 117.09 116.51. Londyn 26.10 26.23 26.09. Nowy Jork 5.28 5.8 5.29 7.8 5.27 3.8. Paryż 22.60 22.66 22.54. Praga 18.40 18.45 18.35 Sztokholm 134.90 135.23 134.57. Zurych 121.25 121.55 120.95. Wiedeń 99.20 98.80. Włochy 26.98 28.78. Helsingfors 11.30—11.54. Montreal 5.30 1.4 — 5.27 3.4. Tel Aviv 26.28, 26.05. Tendencja mocniejsza.

AKCJE: Bank Polski 101. Węgiel 19.25. Ostrowiec seria B 23.75. — Tendencja nieco mocniejsza.

WALUTY. Belgi belgijskie 29.67 89.20. Dolary amerykańskie 5.29.5—5.27. kanadyjskie 5.29 5—5.27. Floreny holenderskie 291.62—289.90. Franki francuskie 23.66—22.52, szwajcarskie 121.33—120.75. Funty angielskie — 26.23—26.07. Guldeny gdańskie 100.20—99.80. Korony czeskie 18.30—17.81, duńskie 117.00—116.25, norweskie 131.73—130.75, szwedzkie 135.25—134.25. Liry włoskie 23.20—22.00. Marki fińskie 11.60—11.25, niemieckie 132.50—130.50. Szylingi austr. 98.80—98.00. Tel Aviv 26.10—25.85. Marki niemieckie srebrne 143—141.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

Ceny rozsz. tają się za 100 kg w złotych parytet wagon Katowice w handlu hurtowy, w ładunkach wagonowych

Żyto 28.25. Owies jednolity 30. Mąka pszenna gat. I 0—65 proc. 44.50. Mąka żytnia gat. I 0—70 proc. 36.75. Otręby żytnie przem. stand. 18.75. Kuchy lniane 22.75.

Komunikaty

Zebranie założycielskie Kasy Bezprocentowej w Chorzowie.

22 bm. o godz. 19.30 odbędzie się na sali hotelu Dworcowego w Chorzowie przy ul. Dworcowej 4 — zebranie założycielskie Polsko Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej. „Polkabe" mają za zadanie rozbudowy i podniesienia stanu posiadania polsko-chrześcijańskiego kupiectwa, rzemiosła i handlu. Uprasza się zwolenników i sympatyków tego ruchu o przybycie na to zebranie.

Popis uczniów Wojskowej Szkoły Muz.

W środę, dnia 23 bm. o godz. 18-tej odbędzie się w sali Śląskich Zakładów Technicznych przy ul. Krasińskiego popis uczniów Wojskowej Szkoły Muzycznej. Na program składają się utwory muzyczne, orkiestralne i solowe w wykonaniu uczniów wymienionej szkoły z klas orkiestry: prof. Reichela Władysława, fletu: Turowskiego Grzegorza, klarnetu: Smyka Wojciecha i puzonu: Kwiatkowskiego Feliksa.

Zarząd Związku Agentów Pocztowych na Województwo Śląskie

zawiadamia, że zebranie plenarne odbędzie się 27 bm. o godz. 10 w Katowicach w restauracji p. Dybka przy ul. Marszałka Piłsudskiego 48 (vis a vis Starostwa). Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o pewne i punktualne przybycie.

Wpłaty na konto Śl. Wojew. Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Józ. Piłsudskiego i Komitetu Budowy Pomnika Marsz. Józefa Piłsudskiego i Powstańca Śl. w Katowicach.

VII.

Pwiatowy Komitet Cieszyn.

Państw. Szk. Wyższa Gosp Wiejskiego 100 zł. Dyr. Państw Gimnazjum Kupieckiego 41.60 i 1.75 zł. Dr. Klisza Karol, adw. Skoczów 10.00, Funkcj. Nadleśnictwa Istebna 5.35, Naczelnik Gminy Wisła 25.00, Pasa Karol, kier. szk. Pastwiska 28.00, Jerzy Lazar, „Mąż zaufania" Ustroń 65.20, Gora p. „mąż zaufania" Bażanowice 20.55, Gomola K., wójt, Pruchna 29.00. Machalica A., „mąż zaufania" Kozakowice 5.05, Hatlas Józef, „mąż zaufania" Wilkica 6.05, Kowala Paweł, „mąż zaufania" Cisownica 22 1.38 zł

Powiatowy Komitet Organizacyjny Centralnej Chrześcijajskiej Kasy Bezprocentowego Kredytu w Katowicach

odbędzie walne zebranie w sali posiedzeń nr 10 Rady Miejskiej w Katowicach przy ul. Pocztowej, w dniu 24 bm. o godz. 19.30.

Zebranie Sokoła II. Katowice.

W środę 23 czerwca o godz. 19.30 odbędzie się w sali gimnastycznej Domu Sportowego przy ul. Raciborskiej zebranie miesięczne. Ponieważ na zebraniu tym omawiane będą sprawy złotowe, obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

ZARZĄD.

Z wydawnictw

„Chcę być kupcem"

(wydawn. „Ligi Pracy" Nr 96) Prof. Andrzej Bieniasz napisał drugą książkę, w której w sposób bardzo przystępny i zajmujący omawia zawód kupca i znaczenie jego w życiu gospodarczym i społecznym. Broszurka ta, w cenie 25 gr powinna zainteresować tych wszystkich, którym przyszłość naszego kupiectwa nie jest obojętna.

Odpowiedzi redakcji

A. J. MURCKI. — 1. Z uwagi na to, że urządzenie wodne w domu jest częścią składową budynku, a obowiązek utrzymywania budynku obowiązany jest właściciel domu, to winien właściciel również ponosić wydatki związane z utrzymywaniem urządzenia wodnego w porządku. Opłata za wodę powinna być przez właściciela domu ściągana według wysokości udziału, jaki przypada na każdego lokatora. — 2. Orzecznik Samorządowy Si 1 z dnia 10 stycznia 1932 r. głosi: Wolne od podatku budynkowego na rzecz gminy są budowle, przeznaczone na cele mieszkalne, nowowzniesione po 1 stycznia 1924 r., jak również części nadbudowane oraz przybudowane i to na przeciąg 10 lat od oddania budowy do użytku. Więc budynki, wystawione po 1 stycznia 1924 roku, nie podlegają płaceniu podatku budynkowego na rzecz gminy. Przeciwko nakazowi płatniczemu podatku budynkowego trzeba wnieść odwołanie do urzędu gminnego w ciągu 14 dni od dnia doręczenia nakazu płatniczego. Kto tak nie postąpi, musi zapłacić podatek budynkowy. Jeżeli odwołanie nie zostanie uwzględnione, można zażalić się do Starostwa względnie Wydziału Powiatowego.

Obwieszczenie.

Wznowienie ruchu tramwajowego na linii

Katowice-Siemianowice

nastąpi z dniem 1-go lipca 1937 r.

Tramwaje kursować będą co 15 minut.

Szczegółowy rozkład jazdy jest wywieszony w wagonach i na przystankach.

W czasie Zlotu Sokołów

od południa 26 do 29 czerwca wieczorem będą kursowały tramwaje na odcinku Katowice — Wełnowiec co 15 minut.

Śląskie Kolejki Spółka Akcyjna

G Km. 2037/36.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę, dnia 26 czerwca 1937 r. o godz. 9-tej sprzedam publicznie w Chorzowie przy ul. 11-go Listopada nr 5 następujące ruchomości:

1 waga mechaniczna „Berkel", 1 szafa lodowa 2-skrzydłowa, 1 waga kupiecka belkowa marmur, 1 kasa rejestracyjna „National", 1 płyta marmurowa na stoły sklepowym łącznie z nasadką marmurową częściowo ze szkła — oszacowane na łączną sumę 1.560 zł.

IV Km. 1126/37 — zaś o godz. 10.30 sprzedam w Chorzowie przy ul. Lwowskiej 16:

1 samochód limuzyna „Praga" sl. 5568, oszacowany na sumę 1.490 zł.

(7848)

Ruchomości powyższe oglądać można przed rozpoczęciem poszczególnych licytacji.

WISTUBA, komornik rew. IV.

VII Km. 1603/35.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę, dnia 26 czerwca 1937 r. o godz. 9-tej sprzedam publicznie w Chorzowie I przy ul. Hajducklej nr 87, następującą ruchomość:

1 samochód ciężarowy marki „Oświęcim-Praga" nr silnika 27180, typ. L. 3 i pół tonny.

(749)

Cena szacunkowa zostanie podana w dniu licytacji.

Ruchomość powyższą oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godz. przed rozpoczęciem licytacji.

W. WAŁOSZCZYK, komornik.

III Km. 1162/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek, dnia 25 czerwca 1937 r. o godz. 10 przed południem sprzedam publicznie w Mysłowicach przy ulicy Marszałka Piłsudskiego nr 8, następujące ruchomości:

50 mtr. sukna na kostiumy damskie 1.30 szer. (koloru lilowo-niebieskiego), oszacowane na łączną sumę 750 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godz. przed rozpoczęciem licytacji.

(7816)

(—) W. GÓRSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego w Mysłowicach, III rewiru.

Km. 1395/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że dnia 28 czerwca 1937 r. o godz. 11-tej sprzedam publicznie w Bielszowicach przy ul. Grażyńskiego nr 53, następujące ruchomości:

1 maszyna (piła taśmowa) wraz z motorem — oszacowane na łączną sumę złotych 1.000.

(7845)

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godz. przed rozpoczęciem licytacji.

J. ZGÓRECKI, komornik.

IV Km. 847/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę, dnia 26 czerwca 1937 r. o godz. 9.30 sprzedam w Katowicach przy ul. Stawowej nr 20, następującą ruchomość:

1 samochód półciężarowy marki „Chevrolet" nr silnika 5037546 nr rej. Sl. 10577 około 8 lat stary.

Ruchomość powyższą oszacowaną na sumę 1.000 zł można oglądać ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji na miejscu sprzedaży.

(7850)

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach, rewiru IV.

II Km. 957, 1226 i 1370/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek, dnia 25 czerwca 1937 r. sprzedam publicznie:

1) w Przyszowicach u p. Ernesta Wittka kupca, o godz. 8.30:

jedną wagę „Schember", jedną wagę decymalną, 100 kg. mydła i t. p. — oszacowane na łączną sumę 650.00 zł.

2) w Szczygłowicach-Krywałdzie u p. Józefa i Anny Klysków o godz. 13.10:

jedną sypialnię, jedną szafę na 3 drzwi, dwa łóżka z materacami i siatkami sprężynowemi, dwie nowe szafki, jedną toaletę z lustrem, jeden stolik okrągły, dwa fotelki, jeden gondolik, jedną ławkę, oszacowano na łączną sumę 639 złotych.

3) w Stanowicach u p. Nikodema Wyleżoła o godz. 17.30:

jedną motorower 98 cm marki DKW., — oszacowany na sumę 800.00 zł.

Ruchomości oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godz. przed rozpoczęciem licytacji.

(7844)

W. WRÓBLEWSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku, rewiru II.

I Km. 745/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

W sobotę, dnia 26 czerwca 1937 r. o godzinie 10.50 w Komorowicach Śląskich — sprzedam następujące ruchomości:

1 maszynę do utłoczenia (sztrą), 1 świnię białą macior z 8 młodymi, 1 świnię białą maciorę z 11 młodymi oraz 1 maszynę starą do szycia „Singer" — oszacowane na łączną kwotę 610 zł.

I Km. 1647/35 — zaś o godz. 12-tej w Mazańcowicach L. 80, sprzedam następujące ruchomości:

1 bryczkę żółtą, 1 powóz żółty z budą, 2 źrebce, 1 wieprzka, 7 świń macior białych, 7 jałówek, 1 lokomobilę, 1 aparat radiowy, 1 zegar ścienny, 1 biurko, 1 dywan pokojowy, 1 garnitur (stół, kanapa, 3 krzesła i 1 fotel), 1 szafę biblioteczną, 1 duży pejzarz, 1 pejzarz Kóslera, 1 barometr, 1 pejzarz Kóslera, 1 kredens pokojowy, 1 witrynę, 20 naczyń kryształowych, 1 garnitur salonowy, 1 biurko, 1 obraz, 1 skórę (lamport), 1 lampę, 1 dywan, 1 szafę, 1 łóżko mosiężne, 1 szafkę nocną, 1 umywalnię, 1 statuę bronzową, 1 statuę (tucznik), 1 kredens, 1 stół, 6 krzeseł i klilim, 1 serwantkę, 1 dywan, 1 zegar, 1 dywan, 1 zegar, 1 szafkę, 1 wazę, 1 komodę na bieliznę, 1 stolik do szycia, 1 maszynę do szycia „Singer", 1 lampę (4 palniki), 1 lampę mosiężną (6 palników) i 4 pary portier — oszacowane na łączną kwotę 7.470 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(7851)

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Bielsku, rewiru I.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna to obowiązek

Reprodukujemy fragment z pawilonu polskiego na Wystawie Światowej w Paryżu, przedstawiający wnętrze rotundy, widzianej z góry. Na zdjęciu widoczne posągi: Bolesława Chrobrego, Władysława Jagiełły, Mikołaja Kopernika i Tadeusza Kościuszki. Siódmym i ostatnim posągiem jest pomnik Marszałka Piłsudskiego.

KUPNA

Auto ciężarowe 4-tonowe kupię okazyjnie. Telefon: 331-55. (7825)

Starą garderobę

męską kupuję lub zamieniam na białskie materiały. Dzwonić! Katowice. Telefon 353-42 (8327)

POSAD POSZUKUJĄ

Urzędnik inteligentny z praktyką kawaler 28-letni, bez jakichkolw. spadków do życia prosi o rychłą pomoc i pracę. Zgłoszenia do P. Z. pod „Ostatnia nadzieja". (8319)

SPRZEDAŻE

Lodownie, Konserwatory domowe masarskie restauracyjne w największym wyborze, także na spłaty ratalne „Ideal" Katowice Słowackiego 20 (7867)

INTERESA HANDLOWE

Zastępstwo z działu żelaznego i metalowego przyjmie na Lwów i Warszawę polska firma dobrze wprowadzona i ustosunkowana. Łaskawe propozycje kierować: Tygodniki „Wschód" Lwów, pl Akademicki 4 pod „Fachowcy" (8361)

RÓŻNE

W rynku pod 3 numerem, Rano, w południe i wieczorem Uraczy się do syta Kto do **Prchały w Cieszynie** zawita

Za długi mojej żony Marty z domu Kapuśniok z Jamowa koło Katowic nie odpowiadam. Pawlas Jan. (8308)

Masażysta poleca się do chorób: reumatyzmu, ischias i wewnętrzne Tomasz Bednarski Chorzów III, ul Kościelna 9. (8400)

Garaże dla motocykli z przyczepkami do wynajęcia, Chorzów I, ul Dąbrowskiego Nr. 10. (8401)

PENSJONAT
„ŚLĄZACZKA"
K. Mączyńskiej
WISŁA
Telefon Nr 66.
5 minut
od przystanku
Dziechcinka
Ceny przystępne.
Otwarty
przez cały rok.

Sokolice!
Pamiętajcie:
„Jak cię widzą
Tak cię piszą"
Czy gotowy już ekwipunek na VIII. Zlot w Katowicach?...